

KS. JACEK KAPUŚCIŃSKI

KSIĄDZ PRAŁAT MIROSŁAW SUCHOSZ 1935 – 2006
(studium genealogiczne nad dziejami rodu)*

Wstęp

Obecnie wśród historyków dużą popularnością cieszy się dyscyplina naukowa zwana genealogią. Jako nauka pomocnicza historii bada ona stosunki pokrewieństwa między poszczególnymi osobami. Ze względu na tę tematykę zdaje się być nieodzowną m.in. w prowadzeniu badań demograficznych i społecznych, gdyż zakres jej badań nie tylko odnosi się do poszczególnych jednostek, ale także do różnych grup społecznych. O znaczeniu i popularności tej nauki świadczą liczne książki genealogiczne w opracowaniu naukowym, które ukazały się w minionym dziesięcioleciu na rynku wydawniczym. Ponadto badania genealogiczne zainteresowały również osoby bez właściwego przygotowania metodologicznego, a co więcej, niekiedy nie mających nic wspólnego z nauką *sensu stricto*. Odwiedzając archiwa kościelne i państwowe raz po raz można spotkać poszukiwaczy swoich przodków, którzy pochyleni nad księgami metrykalnymi wypisują różne imiona, nazwiska i daty. Także do wielu kancelarii parafialnych dość często trafiają petycje, by udostępnić przechowywane metryki kościelne. Popularność genealogii zdaje się zataczać coraz to szersze kręgi, a w ostatnim czasie owocuje nawet specjalnymi programami telewizyjnymi i komputerowymi.

Podjęcie badań genealogicznych nad rodem Suchoszków z Dąbrówki k/Lgoty Wielkiej wpisuje się w ogólny stan badań nad miejscową demografią. Do tej pory opracowano dzieje rodów szlacheckich z terenu parafii Lgota Wielka, gdzie m.in. wykazano kolejnych właścicieli okolicznych majątków ziemskich w XIV – XIX w.¹ Nieustannie też trwają badania z zakresu genealogii nad przeszłością omawianego regionu. Sukcesywnie opracowywane

* Składam serdeczne podziękowania za wszelką pomoc i konsultacje przy pisaniu tego artykułu ks. prof. dr hab. Janowi Związkowi i ks. dr Sławomirowi Zabraniakowi.

1 J. Kapuściński, Przedstawiciele rodów szlacheckich i ich miejsca pochówku na terenie parafii Lgota Wielka – referat wygłoszony na spotkaniu członków Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Częstochowie w dniu 29 marca 2006 r.

dzieje miejscowych rodów, począwszy od szlachty, a skończywszy na chłopstwie, wniosą nieoceniony wkład w studium demograficzne badanego obszaru. Niewątpliwie każdy taki przyczynek ukazuje coraz bardziej wyrazisty i pełniejszy obraz miejscowego społeczeństwa. Jedną z kolejnych prac o tej tematyce jest niniejsze opracowanie.

Należy też nadmienić, iż jednym z motywów podjęcia takiego tematu opracowania była sympatia Autora wobec ks. prałata Mirosława Suchosza. Zamieszczony, nieco szerszy jak dotąd, zarys jego biografii może stanowić pomoc w ogólnym stanie badań nad dziejami duchowieństwa diecezji częstochowskiej.

1. Etymologia nazwiska

W języku polskim występują różnorodne znaczenia wyrazów. Wśród nich znajdują się wyrazy określające ludzi i obiekty geograficzne. O takich wyrazach mówimy, że są to nazwy własne. Cechą charakterystyczną tych nazw jest ukierunkowywanie na konkretne osoby czy obiekty. Nazwy własne można podzielić na nazwy osobowe i nazwy geograficzne. Nazwy osobowe określają konkretne jednostki ludzkie².

Dział językoznawstwa zajmujący się nauką o nazwach osobowych i geograficznych nosi miano onomastyki. W jej ramach, dyscyplinę naukową związaną z nazwami osobowymi określa się terminem antroponimii. Przedmiot badań tej nauki przebiega w różnych aspektach. Do najczęściej spotykanych zalicza się etymologię, budowę słowotwórczą i odmianę nazw³.

Termin „etymologia” został użyty po raz pierwszy przez rzymskiego uczonego Warrona, który żył w latach 116 - 25 p.n.e. Etymologia jest bardzo ważną dziedziną językoznawstwa. Badania w jej obrębie polegają na ustaleniu pochodzenia wyrazów i pierwotnych ich znaczeń. Prowadzi to w konsekwencji do określenia czasu i sposobu ich powstania. Aby zaś ustalić pierwotne znaczenia tych wyrazów należy podać uzasadnienia ich pierwotnej budowy głoskowej i słowotwórczej, podać ich najstarsze znaczenia oraz wskazać kolejne zmiany znaczeniowe i czynniki powodujące te zmiany⁴.

2 K. Rymut, *Nazwy miast Polski*, Wrocław 1980, s. 7-8; A. Brückner, *Dzieje kultury Polskiej*, Warszawa 1939, t. 1, s. 50; Z. Klemensiewicz, *Czy obce nazwy własne należy pisać tak, jak się je wymawia?*, w: *Nazwy i nazwiska. Porady językowe*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1964, s. 7-11; M. Karaś, *Badania onomastyczne w Polsce w latach 1944 – 1956*, „Onomastica”, R. 4, b.r.m.

3 Onomastyka, w: *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1996, t. 4, s. 646; *Onomastyka*, w: *Słownik wyrazów obcych*, red. E. Sobol, Warszawa 1997, s. 793; S. Folfasiński, *Z badań nad nazwami własnymi ziemi częstochowskiej*, „Ziemia Częstochowska” 4 (1961), s. 15 – 16.

4 *Etymologia*, w: *Słownik wyrazów obcych...*, s. 313; *Etymologia*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, red. B. Suchodolski, Warszawa 1963, t. 3, s. 512 - 513; Z. Klemensiewicz, *Wstęp do drugiego wydania*, w: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1970; S. Urbańczyk, *Słowniki, ich rodzaje i użyteczność*, Warszawa 1964, s. 36 - 40.

Badania w aspekcie etymologicznym nazwy osobowej Suchosz prowadzą do czasów, kiedy zaczęło być w powszechnym użyciu słowo „suchy”⁵. Forma tego wyrazu, wraz z podwójną jego odmianą (schnąć i usychać), sięga prastarych dziejów. Według jednego z największych znawców etymologii języka polskiego A. Brücknera, słowo „suchy” określane jest jako prastowo. Występowało ono o dość zbliżonej wokalizacji i znaczeniu w wielu krajach Europy, a nawet Azji. W języku litewskim słowo „suchy” przybierało postać „sausas”, zaś w języku łotewskim na oznaczenie czasownika „schnąć” stosowano formę „sust”. Język grecki na słowo „suchy” posiadał określenie „auos”, a w dawnym języku niemieckim wyraz „sören” znaczył „usychać”. W Indiach mówiło się „śosza”, kiedy chciano wskazać na „schnięcie”. Najbardziej adekwatna forma słowa „suchy” funkcjonowała w języku słowackim pod postaciami „sucho” i „sucha”. U wszystkich Słowian brzmienie tego wyrazu było do siebie zbliżone⁶.

W języku polskim słowo „suchy” wraz z licznymi złożeniami posiadało bardzo wiele znaczeń. Na pasiekę, owoce i las mówiło się w średniowieczu „susz”. Placek zaś określane był przez słowa „suchar” lub „osuch”. Także pachnidła posiadały swoistą nazwę, która przybierała formę „suszki”. Od 1472 r. na oznaczenie suchej gałęzi stosowano w potocznym użyciu słowo „suchar”, a o poście, rozumianym jako modlitwa i wstrzemięźliwość od napojów, mówiło się „suchoty”. W 1558 r. płacę kwartalną określano terminem „suchedni”. W XVIII w. słowo „suchoty” identyfikowało się z nazwą choroby (gruźlica). Osoba chora na gruźlicę często była określana jako „suchotnik”⁷.

Na przestrzeni dziejów w języku polskim występowało dość wyraźne zróżnicowanie znaczeń poszczególnych wyrazów. Wśród nich znajdował się także termin „suchy”, który, w zależności od okoliczności, przybierał bardzo wiele funkcji znaczeniowych. W wyniku tego procesu, jeszcze w czasach średniowiecznych, wyodrębniła się m.in. forma wyrazowa „suchorz” i posłużyła ona jako określenie nazwy własnej dla konkretnych osób⁸.

2. Występowanie nazwiska w dziejach Polski

Początkowo w Polsce nie były znane nazwiska. W powszechnym użyciu, przy wskazaniu na konkretną osobę, istniał zwyczaj podawania nazwy własnej w postaci imienia chrzestnego i miejsca urodzenia. Jeśli ktoś pochodził z rodziny szlacheckiej, to dodatkowo obok tych wskazówek podawał własny herb, włość lub zamek. Zdarzało się, że niekiedy nazwy herbów stawały się nazwami rodów⁹.

5 K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, Warszawa 1991, s. 255.

6 A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1970, s. 524.

7 Tamże.

8 K. Rymut, *Nazwiska Polaków...*, s. 255.

9 Z. Głogier, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1958, t. 3, s. 256; *Bibliografia onomastyki polskiej*, red. W. Taszycki, M. Karaś, A. Turasiewicz, Kraków 1950.

Oprócz tego rodzaju tworzenia się nazwy rodu istniał m.in. proces kształtowania się nazwiska rodowego od różnych przydomków (przezwoisk). Były one zazwyczaj umieszczane obok dziedzicznej nazwy własnej i cieszyły się szeroką aprobatą wśród wielu ludzi. Przezwoisko powstawało w wyniku nadania konkretnej osobie nazwy jakiegoś wybitnego jej przymiotu, cechy, wady, kalectwa, rzemiosła, przyzwyczajenia lub ubioru. Charakteryzowało więc ono daną osobę i, tam gdzie występowała znaczna liczba ludzi o tym samym imieniu, stawało się nieodzowne przy właściwym ustaleniu tożsamości danego człowieka. Nadawano je każdemu, bez względu na przynależność stanową czy piastowany urząd. Prawdopodobnie według takich zasad powstało nazwisko rodowe „Suchorz”¹⁰.

Osoba, którą zaczęto określać słowem „Suchorz” prawdopodobnie musiała być charakteryzowana przez termin „suchy” lub licznymi jego złożeniami. Z powodu wielości znaczeń tych terminów, nie sposób wskazać konkretnych okoliczności utworzenia się tej formy, ale z całą pewnością można uznać, iż słowo „suchy” stało się źródłem wykształcenia nazwy rodowej „Suchorz”¹¹.

Po raz pierwszy w Polsce nazwisko to zostało wymienione pod rokiem 1391. Wtedy to średniowieczne akta wzmiankowały o niejakiem Grzegorzu Suchorzu z Tarnowa. Następną wiadomość o rodzie Suchorzów pochodziła dopiero z 1461 r. Pod tą datą wymieniony został szlachcic Stanisław Suchorz, właściciel miejscowości o nazwie Zimnawoda¹². Jeszcze w XV w. wspomniano także miejscowość o nazwie Suchorzow, która znajdowała się na terenie diecezji krakowskiej¹³. Pomiędzy nazwą miejscową a nazwą osobową zachodziły pewne zależności. Poprzez dodanie do nazwy miejscowości sufiksa „-ski” zaczęły powstawać nazwy rodowe¹⁴. W wyniku tych zwyczajów wytworzyła się forma nazwiska od miejscowości Sucharzew (Sucharzew), a przyjęła ona postać Suchorzewski¹⁵. Powstające w ten sposób nazwiska stawały się jednak domeną rodów szlacheckich, a znaczenie ich wzrastało wraz z rozwojem nabywania przez właścicieli dużych posiadłości ziemskich. W XVI w., z powodu olbrzymiej popularności nazwisk z końcówką „ski”, również wśród warstw chłopskich rozpowszechnił się zwyczaj tworzenia takich form nazw osobowych¹⁶. Z czasem jednak znowu przy zmianie nazwiska wracano do

10 *Nazwisko*, w: Encyklopedia Powszechna PWN, red. H. Bonecki, Warszawa 1975, t. 3, s. 242; Z. Gloger, dz. cyt., s. 257.

11 Z. Gloger, dz. cyt., s. 257.

12 *Suchorz*, w: Słownik staropolskich nazw osobowych, red. W. Taszycki, Warszawa 1978, t. 5, z. 2, s. 244; K. Rymut, *Nazwiska Polaków...*, s. 255.

13 J. Długosz, *Liber beneficiorum diecezji krakowskiej*, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1863, s. 323.

14 J. S. Bystroń, *Nazwiska polskie*, Warszawa 1936, s. 112 – 113; Tenże, *Z historii polskich nazwisk rodowych*. *Nazwiska na - ski*, „Przegląd Współczesny” 5 (1926) nr 2, s. 89 – 113.

15 K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 8, s. 359 – 360. Już w XV w. został wymieniony wśród polskiej szlachty Suchorzewski h. Zaręba.

16 *Suchorzewscy*, w: Polska encyklopedia szlachecka, Warszawa 1938, t. 11, s. 207; J. S. Bystroń, *Nazwiska polskie...*, s. 112.

wyrazu pospolitego, który był u początku wyodrębnienia się danej nazwy. Być może, to właśnie na tej drodze wykształciło się nazwisko rodowe Suchosz¹⁷.

3. Pierwsza wzmianka o Suchoszach w parafii Lgota Wielka

Najstarsza wiadomość o występowaniu rodu Suchoszków w parafii Igockiej znajduje się w aktach Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze. W dokumentach dotyczących Lgoty Wielkiej, pod rokiem 1719, został wspomniany „chłopiec Wawrzek Suchosz”. W tym to roku doszło do zawarcia kontraktu pomiędzy dziedzicem Wiewiórowa, Tomaszem Małachowskim a szlachcicem Tomickim. Umowa ta dotyczyła dzierżawy majątku na Wiewiórowie. Według relacji, zawartej w dokumentach archiwalnych, Tomicki przejął wspomnianą posiadłość pod zastaw i na bliżej nieokreślony czas. Tomasz Małachowski, wydzierżawiając swój majątek, zastrzegł sobie tylko jednego chłopca, Wawrzyńca Suchosza. Chłopiec ten mieszkał na posesji w Wiewiórowie. Miejscowość ta wchodziła w skład parafii Igockiej. Brak danych o jego rodzinie nasunął pewne trudności w odtworzeniu dokładniejszego obrazu z ówczesnego życia członków rodu Suchoszków. Niemniej w takich okolicznościach został sporządzony zapis, który po raz pierwszy umiejscowił ród Suchoszków na terenie parafii Lgota Wielka¹⁸.

4. Rys genealogiczny

Wawrzyniec Suchosz prawdopodobnie urodził się w Wiewiórowie. Dość wcześnie zmarli jego rodzice, i opiekę nad nim roztoczył miejscowy szlachcic Tomasz Małachowski. Następnie Wawrzyniec poślubił niejaką Katarzynę z Lgoty Wielkiej, i od tego momentu rodzina Suchoszków osiedliła się w miejscowości Lgota Wielka. Nie zachowały się żadne źródła, mówiące o rodzinie Katarzyny oraz o dacie złożenia przysięgi małżeńskiej. Jednakże **Wawrzyniec i Katarzyna** Suchoszowie, jako małżeństwo figurowali już w dniu 6 sierpnia 1742 r. W tym czasie została wymieniona w zapisie metrykalnym Katarzyna Suchosz, jako matka chrzestna podczas obrzędu Chrztu św. w Igockim kościele parafialnym¹⁹. W styczniu 1745 r. ród Suchoszków powiększył się o potomka płci męskiej, któremu w dniu 25 stycznia 1745 r. nadano imię **Paweł**²⁰. Oprócz Pawła, mieli oni jeszcze dwóch synów, **Karola**²¹ i **Ma-**

17 J. S. Bystróż, *Nazwiska polskie...*, s. 148.

18 Archiwum OO Paulinów na jasnej Górze (dalej: AJG) sygn. 1411, s. 300.

19 Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej (dalej: AACz) sygn. III 241, s. 75. Sygnatury podawane według J. Związek, *Inwentarz ksiąg konsystorskich i dziekańskich w Archiwum Diecezjalnym w Częstochowie*, „Ziemia Częstochowska” 19 (1993), s. 1 – 115.

20 Tamże, s. 94.

21 AACz sygn. III 242, s. 181. **Karol Suchosz** poślubił niejaką Agatę, z którą mieszkał w Lgocie Wielkiej. W roku 1773 mieli syna, jednak nie sposób ustalić jego imienia. Syn ten

cieja²². Wawrzyniec nie cieszył się zbyt długo swymi synami, gdyż w dniu 21 stycznia 1751 r. pożegnał się z tym światem. Został pochowany na cmentarzu przykościelnym w Lgocie Wielkiej²³. Luka czasowa w zapisach ksiąg metrykalnych, przechowywanych w Archidiecezjalnym Archiwum w Częstochowie nie pozwala na precyzyjne określenie daty śmierci Katarzyny Suchosz. Prawdopodobnie pochowano ją na tym samym cmentarzu co męża²⁴.

Paweł Suchosz urodził się podczas mroźnej styczniowej zimy w rodzinnej chacie. Zgodnie z ówczesnymi zwyczajami, przy porodzie tym asystowała miejscowa akuszerka²⁵. Kiedy miał zaledwie 6 lat, zmarł mu ojciec. Dalsze swoje życie Paweł dzielił ze swoimi braćmi i samotnie wychowującą ich matką. Nie sposób wskazać konkretnego czasu jego ożenku, niemniej wybranką serca została miejscowa panna o imieniu Agata. Zamieszkali oni we wsi Lgota Wielka, prawdopodobnie w dziedzicznym domostwie Suchoszków. Było ono położone na gruntach dziedzica Igockiego Jacka Russyna h. Nałęcz, szambelana i sędziego granicznego w Wieluniu. W związku z tym w aktach metrykalnych przy **Pawle i Agacie** Suchoszach można spotkać wyrażenie „poddani” (subditor). Zagroda „pracowitego Pawła Suchosza” składała się z chałupy i zabudowań gospodarczych, a znajdowała się na placu, ciągnącym się od południowej strony kościoła parafialnego po ziemię Woli Blakowej²⁶. Mieszkając w pobliżu świątyni Igockiej Suchoszowie byli często proszeni jako rodzice chrzestni. W dniu 8 marca 1794 r. Agata Suchosz została matką chrzestną m.in. Grzegorza Kapuścińskiego, syna Piotra i Marianny, kowalów z Woźnik²⁷.

Kiedy doszło do wymiany obszarów ziemskich pomiędzy proboszczem Igockim ks. Michałem Kamińskim a dziedzicem Jackiem Russynem w dniu 7 maja 1794 r., nie wiadomo co stało się z rodziną Suchoszków, ponieważ tereny, na których stała chata Suchoszków, przeszły na własność probosz-

zmarł w dniu 6 czerwca 1797 r. Wówczas **Karol i Agata** mieszkali nadal w Lgocie Wielkiej. Dalsze dzieje tej rodziny nie są znane.

22 *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789, cz. II województwo sieradzkie, tom 2 powiaty piotrkowski, radomszczański, wieluński i ostrzeszowski*, wyd. R. Kabaciński, K. Mikulski i J. Pakulski, Toruń 2007, s. 109. **Maciej Suchosz** w 1789 r. został wzmiankowany jako odrabiający 1 dzień w tygodniu pańszczyznę na rzecz dzierżawcy majątku w Dobryszycach. Na podstawie zebranego materiału archiwalnego nie sposób ustalić więcej danych o nim i jego rodzinie, być może należy jeszcze poczynić kwerendę w księgach metrykalnych parafii Dobryszyce.

23 AACz, sygn. III 241, s. 135.

24 J. Związek, *Inwentarz łacińskich ksiąg metrykalnych Archiwum Diecezjalnego w Częstochowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 39 (1979), s. 32 – 33; W. Wrażlak, *Katalog mikrofilmów ksiąg metrykalnych Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej*, Częstochowa 2002, s. 135 – 136.

25 E. Putyńska, *Lecznictwo ludowe w okolicznych wsiach Bełchatowa*, „Łódzkie Studia Etnograficzne” 8 (1966), s. 98 – 99.

26 AACz sygn. III 242, s. 4; AACz sygn. II 235, s. 13.

27 AACz sygn. III 242, s. 41.

cza²⁸. W późniejszych latach w zagrodzie Pawła Suchosza zamieszkiwał wyrobnik plebana Ignacy Janus²⁹. Wydaje się przeto wielce prawdopodobnym, iż miejscowy dziedzic zatrzymał przy sobie rodzinę Suchoszków, aby nadal odrabiała pańszczyznę w jego posiadłościach. Taki zamiar wiązał się m.in. z nowym osiedleniem się Suchoszków. Prawdopodobnie zamieszkali oni nadal w granicach Lgoty Wielkiej. Nowo obrane miejsce było położone pod lasem na peryferiach wsi, ciągnących się w kierunku zachodnim wzdłuż głównej drogi³⁰. Paweł i Agata posiadali dość liczne potomstwo. Dzieci ich przyszły na świat w następującej kolejności: **Franciszek**³¹, **Feliks**³²,

28 AACz sygn. II 235, s. 13.

29 AACz sygn. II 235, s. 51.

30 AACz sygn. III 242, s. 176.

31 AACz sygn. III 242, ss. 236, 284; AACz sygn. III 243, ss. 35, 142, 222 – 223; AACz sygn. III 245, s. 222. **Franciszek Suchosz** urodził się w 1772 r. w Lgocie Wielkiej. W dniu 26 września 1797 r. poślubił Salomeę Wieczorek z Lgoty, pannę mającą 20 lat. **Franciszek i Salomea** mieli dwoje dzieci: **Pawła i Franciszkę**. Syn zmarł im w dniu 26 sierpnia 1804 r. Franciszek Suchosz zmarł nagle w dniu 15 czerwca 1810 r., mając tylko 40 lat. Przed śmiercią przyjął sakrament Namaszczenia Chorych i Wiatyk. Spoczął na cmentarzu przy kościele Igockim. Wdowa po zmarłym Franciszku, Salomea, wyszła ponownie za mąż w dniu 10 lutego 1811 r., a wybrańcem jej został Ludwik Nowak z Lgoty Wielkiej, mający 50 lat. Oboje zajęli się wychowaniem Franciszki, która w dniu 14 lutego 1836 r. wyszła za mąż za Marcina Woźnickiego, kawalera z Lgoty Wielkiej.

32 AACz sygn. III 242, s. 319; AACz sygn. III 243, ss. 46, 59, 92, 122, 138, 176, 181, 186, 234; AACz sygn. III 244, ss. 38, 105, 143, 182, 190, 204, 268 – 269; AACz sygn. III 246, s. 156; Archiwum Parafialne w Lgocie Wielkiej (dalej: APL) sygn. 16, s. 38. Sygnatury Archiwum Parafialnego w Lgocie Wielkiej podawane według: J. Kapuściński, *Archiwum Parafialne w Lgocie Wielkiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 86 (2007), s. 117 – 188. **Feliks Suchosz** urodził się w Lgocie Wielkiej. Przez całe swe życie mieszkał we wsi Lgota Wielka. W dniu 2 lutego 1809 r. ożenił się z Antoniną Płuciennik. **Feliks i Antonina** posiadali kolejno potomstwo: **Walentego** (ur. 1810 r., ochrzczony w dniu 12 stycznia 1810 r., zmarł w dniu 17 stycznia 1810 r.) i **Agnieszke** (ur. 1811 r., ochrzczona w dniu 16 stycznia 1811 r., małżeństwo z Walentym Wrońskim z Lgoty Wielkiej w dniu 1 lutego 1829 r.). W latach 1811 – 1812 zmarła Antonina Suchosz. Wdowiec Feliks ożenił się powtórnie w 1813 r. z Antoniną Adamczyk. Następnie z tego związku przyszło na świat dwóch synów: **Andrzej** (ur. 1813 r., ochrzczony w dniu 29 listopada 1813 r., zmarł w dniu 22 grudnia 1815 r.) i **Michał** (ur. 1816 r., ochrzczony w dniu 24 września 1816 r., zmarł w dniu 5 stycznia 1818 r.). Prawdopodobnie w wyniku komplikacji podczas porodu, Antonina Suchosz zmarła w dniu 17 października 1816 r. Jej ciało zostało złożone na cmentarzu przy kościele, tuż obok parkanu. Owdowiały po raz drugi Feliks ponownie ożenił się w dniu 19 stycznia 1817 r., zaś wybranką jego została dwudziestoosmioletnia panna Salomea Kubik z Lgoty Wielkiej. **Feliks i Salomea** mieli następujące potomstwo: **Franciszka** (ur. 1821 r., ochrzczony w dniu 29 marca 1821 r., zmarł w dniu 13 maja 1824 r.), **Jana** (ur. 1822 – 1825, zmarł w dniu 10 lipca 1825 r.), **Antoniego** (ur. 1827 r., ochrzczony w dniu 27 maja 1827 r., zmarł na morbus ignotus – chorobę nieznaną w dniu 21 sierpnia 1827 r.) i **Marianne** (ur. 1829 r., ochrzczona w dniu 8 stycznia 1830 r., małżeństwo z Józefem Axmanem z Lgoty Wielkiej w dniu 28 sierpnia 1848 r.). Z powodu utrudnionej kwerendy archiwalnej nie sposób jest ustalić datę śmierci Feliksa i jego małżonki Salomei.

Marianna³³, Antoni³⁴, Salomea³⁵, Helena³⁶, Ambroży³⁷, Mateusz³⁸, Wojciech³⁹, Domicella⁴⁰, Marek⁴¹ i Katarzyna⁴².

- 33 AACz sygn. III 242, s. 278. **Marianna Suchosz** urodziła się w latach siedemdziesiątych XVIII w. W dniu 23 lutego 1794 r. wyszła za mąż za Rocha Rudkiewicza, kawalera ze wsi Bieliki. Dalsze dzieje rodziny **Rocha i Marianny** nie są znane.
- 34 AACz sygn. III 243, s. 40. **Antoni Suchosz** urodził się w latach siedemdziesiątych XVIII w. W dniu 20 maja 1809 r. nie zawarł jeszcze związku małżeńskiego. Z racji bardzo skąpych wiadomości na jego temat nie można ustalić dalszej filiacji w tej linii.
- 35 AACz sygn. III 242, s. 176. **Salomea Suchosz** urodziła się w 1777 r. Mając 18 lat ciężko zachorowała. Na skutek tej choroby w dniu 14 sierpnia 1795 r. zmarła. Przed śmiercią przyjęła sakrament Namaszczenia Chorych i Wiatyk. Została pochowana na cmentarzu przykościelnym.
- 36 AACz sygn. III 242, s. 290. **Helena Suchosz** urodziła się w 1778 r. w Lgocie Wielkiej. Prawdopodobnie przysła na świat w rodzinnym domu, który stanowił własność Igockiego dziedzica. W wieku 22 lat wyszła ona za mąż za Franciszka Chrzęszcza, starszego o 6 lat kawalera z Lgoty Wielkiej. Uroczystości ślubne odbyły się w dniu 26 stycznia 1800 r. Dalsze dzieje rodziny **Franciszka i Heleny** nie są znane.
- 37 AACz sygn. III 242, s. 4.
- 38 AACz sygn. III 242, ss. 12, 132, 146, 242, 251; AACz sygn. III 245, s. 158. **Mateusz Suchosz** urodził się latem 1785 r. w domu Pawła i Agaty Suchoszków w Lgocie Wielkiej. W dniu 13 lipca 1785 r. otrzymał Chrzest św. w Igockim kościele parafialnym przy chrzcielnicy z 1685 r. Nie wiadomo ile miał lat, kiedy ożenił się z niejaką Salomeą z Wiewiórowa. Następnie **Mateusz i Salomea** zamieszkali w Wiewiórowie. Jesienią 1804 r. urodziła im się córka, którą w dniu 5 października 1804 r. ochrztili imieniem **Tekla**. Za niecały rok, a więc w dniu 1 września 1805 r. małżeństwo to stawilo się znów w Igockiej świątyni, aby ochrzcić drugą córkę **Mariannę**. Radość Mateusza z dzieci nie trwała zbyt długo, gdyż w dniu 27 listopada 1806 r., mając zaledwie 42 lata, zmarł w Wiewiórowie. Wdowa po nim, Salomea, żyła jeszcze ponad 30 lat, aż w dniu 22 kwietnia 1837 r. zmarła w wieku 50 lat. Dalsze dzieje córek Mateusza i Salomei nie są znane.
- 39 AACz sygn. III 242, ss. 19, 154. **Wojciech Suchosz** urodził się w domu wyrobników szlacheckich Pawła i Agaty Suchoszków. Dom ich znajdował się na ziemi dziedzica Igockiego Jacka Russyana. W dniu 26 kwietnia 1787 r. ks. Michał Kamiński ochrzcił im syna, nadając mu imię Adalbert (Wojciech). Niedługo trwała radość z młodego potomka Suchoszków, ponieważ w dniu 22 maja 1787 r. Wojciech nagle zmarł. Żył więc tylko jeden miesiąc. Nie wiadomo co było przyczyną jego śmierci.
- 40 AACz sygn. III 242, s. 22. **Domicella Suchosz** urodziła się pod koniec kwietnia 1788 r. w domostwie Pawła i Agaty Suchoszków z Lgoty Wielkiej. W dniu 4 maja 1788 r. została ochrzczona w miejscowym kościele parafialnym. O dalszych jej dziejach księgi metrykalne z parafii Igockiej milczą.
- 41 AACz sygn. III 242, s. 28. **Marek Suchosz** urodził się w styczniu 1790 r. w domostwie Pawła i Agaty Suchoszków z Lgoty Wielkiej. W dniu 28 stycznia 1790 r. został ochrzczony w kościele Igockim. O tym potomku Suchoszków ślad już się dalej urywa. Nie został on wymieniony w żadnym późniejszym zapisie metrykalnym. Wydaje się przeto prawdopodobnym, iż zaraz po chrzcie zmarł.
- 42 AACz sygn. III 242, s. 34. **Katarzyna Suchosz** urodziła się we wrześniu 1791 r. w domostwie Pawła i Agaty Suchoszków z Lgoty Wielkiej. W dniu 24 września 1791 r. została ochrzczona w kościele Igockim, zaś jej ojcem chrzestnym został miejscowy organista Tomasz Miklaszewski. Dalsze dzieje Katarzyny nie są znane. Nie została ona wymieniona w żadnym późniejszym zapisie metrykalnym. Wydaje się przeto prawdopodobnym, iż zaraz po chrzcie zmarła.

Ostatnim ich potomkiem była córka Katarzyna, po urodzeniu której małżeństwo Suchoszków trwało jeszcze tylko pięć lat. W dniu 26 lipca 1796 r. zmarł na terenie swej nowej posiadłości Paweł Suchosz. Żył on tylko 51 lat. Przed śmiercią zdołał jeszcze przyjąć sakrament Namaszczenia Chorych i Wiatyk. Został pochowany na cmentarzu przykościelnym w Lgocie Wielkiej⁴³. Nie sposób natomiast ustalić datę śmierci jego żony Agaty. Przechowywane w Archidiecezjalnym Archiwum Częstochowskim księgi metrykalne, aż do poł. XIX w. nie wspomniały o zgonie Agaty Suchosz z Lgoty Wielkiej. Dalsza kwerenda archiwalna w tym względzie nie posiada więc żadnych uzasadnionych racji⁴⁴.

Ambroży Suchosz urodził się jesienią 1783 r. W dniu 7 października 1783 r. rodzice jego, Paweł i Agata, przybyli do lgockiej świątyni parafialnej, aby go ochrzcić. Chrzest św. otrzymał z rąk miejscowego proboszcza ks. Michała Kamińskiego (ze szlacheckiego rodu Sulima), który jednocześnie był dziekanem brzeźnickim⁴⁵. Będąc dwudziestosiedmioletnim kawalerem, Ambroży poślubił w dniu 25 października 1812 r. Gertrudę Wrońską. Miała ona 23 lata i mieszkała razem z rodzicami w Lgocie Wielkiej⁴⁶. **Ambroży i Gertruda** zamieszkali razem w rodzinnej wsi, i prawdopodobnie w domostwie Suchoszków. Instytucja pańszczyźniana jeszcze wtedy nie zaginęła, więc byli na usługach dziedzica Lgoty Wielkiej Antoniego Strzeleckiego⁴⁷. Mieli oni dość liczne potomstwo. Od 1813 r. rodzili się im kolejno: **Mikołaj**⁴⁸, **Małgorzata**⁴⁹, **Marianna**⁵⁰,

43 AACz sygn. III 242, s. 178.

44 AACz sygn. III 242, s. 149 – 264; AACz sygn. III 243, s. 127 – 214; AACz sygn. III 244, s. 175 – 248; AACz sygn. III 245, s. 125 – 188; AACz sygn. III 246, s. 197 – 238.

45 AACz sygn. III 242, s. 4.

46 AACz sygn. III 243, s. 227.

47 APL sygn. 132, s. 6.

48 AACz sygn. III 243, ss. 93, 169. **Mikołaj Suchosz** urodził się na początku grudnia 1813 r. jako pierwsze dziecko Ambrożego i Gertrudy. W dniu 8 grudnia 1813 r. otrzymał chrzest w lgockim kościele parafialnym. Żył tylko kilka miesięcy, bowiem w dniu 11 kwietnia 1814 r. zmarł. Prawdopodobnie spoczął już na nowo utworzonym cmentarzu leżącym ok. 1 km od kościoła, gdyż władze zaborcze zakazały chować zmarłych na cmentarzu przykościelnym.

49 AACz sygn. III 243, ss. 108, 181. **Małgorzata Suchosz** urodziła się na początku czerwca 1815 r. Rodzice Ambrożego i Gertrudy przynieśli ją do Chrztu św. w dniu 9 czerwca 1815 r. Również jak wcześniejszy jej brat nie żyła długo. Zmarła na nieznaną chorobę (morbus ignotus) w dniu 7 grudnia 1816 r. Pochowano ją w pobliżu grobu Mikołaja na nowym cmentarzu, leżącym poza granicami wsi, ok. 1 km w kierunku południowo - wschodnim od kościoła.

50 AACz sygn. III 244, s. 11. **Marianna Suchosz** urodziła się na początku lata 1818 r. w domu Ambrożego i Gertrudy w Lgocie Wielkiej. Chrzest otrzymała w dniu 2 lipca 1818 r. Od tego czasu ślad o Mariannie urywa się i nie można ustalić dalszych jej dziejów.

Karol⁵¹, **Adam**⁵², **Ignacy**⁵³, **Mateusz**⁵⁴ i **Tomasz**⁵⁵. Z grona tych ośmiorga dzieci przeżyło tylko dwóch synów. Życie ich było więc naznaczone bólem i cierpieniem. Pomimo tego wiernie trwali i wypełniali należycie obowiązki rodziców i wyrobników. Trudno ustalić dalsze dzieje tego małżeństwa, niemniej w 1856 r. związek Ambrożego i Gertrudy nadal trwał. Zmarli oni dopiero po 1856 r. i, jak to było już w zwyczaju, zostali pochowani na cmentarzu parafialnym w Lgocie Wielkiej⁵⁶.

Tomasz Suchosz urodził się wczesną wiosną 1829 r. w posesji rodowej Suchoszków w Lgocie Wielkiej. W dniu 7 marca 1829 r. jego rodzice Ambroży i Gertruda przedstawili go do chrztu miejscowemu proboszczowi ks. Janowi Gorelskiemu, kanonikowi katedry kieleckiej⁵⁷. Wychowywał się wraz ze swoim starszym bratem Karolem przy rodzicach w zagrodzie na peryferiach Lgoty Wielkiej. Kiedy miał 22 lata zawarł związek małżeński z lgocką panną Antoniną Poborczyk, która miała 16 lat. Ceremonia ślubna odbyła się w kościele parafialnym w Lgocie Wielkiej w dniu 29 czerwca 1851 r., a przewodniczył jej miejscowy duszpasterz ks. Tomasz Zakrzewski⁵⁸. **Tomasz i Antonina** zamieszkali razem w majątku Suchoszków, który mieścił się niedaleko lasu w zachodniej części Lgoty Wielkiej. Mieli czwórkę dzieci: **Józefę**⁵⁹, **Jana**⁶⁰,

51 AACz sygn. III 244, s. 33; AACz sygn. III 246, ss. 149, 208. **Karol Suchosz** urodził się jesienią 1820 r. W dniu 31 października 1820 r. otrzymał w świątyni lgockiej Chrzest św. Mając 26 lat zawarł związek małżeński z panną Marianną Stolarczyk, córką Michała i Julianny z Lgoty Wielkiej. Ceremonia ślubna **Karola i Marianny** odbyła się w dniu 27 lipca 1846 r. Małżeństwo ich jednak nie trwało zbyt długo, gdyż w dniu 13 sierpnia 1847 r. Karol nagle zmarł. Został on pochowany na cmentarzu parafialnym, który znajdował się w odległości ok. 1 km od kościoła lgockiego.

52 AACz sygn. III 244, s. 175. **Adam Suchosz** urodził się w grudniu 1822 r. w Lgocie Wielkiej. Jego chrzest odbył się w miejscowym kościele parafialnym we Wigilię Bożego Narodzenia w dniu 24 grudnia 1822 r. Żył jednak bardzo krótko, gdyż zmarł w dniu 6 stycznia 1823 r.

53 AACz sygn. III 244, s. 190. **Ignacy Suchosz** urodził się latem 1823 r. w Lgocie Wielkiej. W dniu 31 lipca 1823 r. otrzymał w świątyni parafialnej Chrzest św. Żył tylko 2 lata. W dniu 8 sierpnia 1825 r. zmarł na nieznaną chorobę (morbus ignotus) i został pochowany na cmentarzu parafialnym.

54 AACz sygn. III 244, ss. 94, 216. **Mateusz Suchosz** urodził się na początku września 1826 r. w Lgocie Wielkiej. W dniu 6 września 1826 r. odbył się w kościele parafialnym jego chrzest. Podobnie jak wcześniejsi jego bracia w niewyjaśnionych okolicznościach zmarł po dwóch latach swego życia. Ze łzami cierpienia (ex dolore guttaris) żegnali go rodzice w czasie pogrzebu w dniu 14 września 1828 r. Został pochowany na cmentarzu parafialnym.

55 Tamże, s. 130.

56 AACz sygn. III 246, s. 197 – 238.

57 AACz sygn. III 244, s. 130; APL sygn. 132, s. 16.

58 AACz sygn. III 246, s. 171.

59 APL sygn. 49, s. 45; APL sygn. 53, s. 119. **Józefa Suchosz** urodziła się w dniu 25 lutego 1862 r. o godzinie 12⁰⁰ w domu rodzinnym Suchoszków. Mając 16 lat (podobnie jak jej matka) wyszła za mąż za miejscowego kawalera Stanisława Zatorskiego. Ślub ich odbył się w kościele lgockim w dniu 21 września 1878 r. Dalsze dzieje rodziny **Stanisława i Józefy** nie są znane.

60 APL sygn. 49, s. 137.

Wincentego⁶¹ i Wojciecha⁶². Kiedy mieszkali w zachodniej części Lgoty Wielkiej, pomiędzy latami 1862 – 1864 zaczęła wyodrębniać się na tych terenach osobna wieś, a tym samym nowa nazwa miejscowa na jej oznaczenie. Tę zachodnią kolonię Iłgocką, z racji, iż znajdował się tam duży las, nazwano Dąbrówką. Nazwa ta dość szybko zyskała zwolenników i zaczęła być w powszechnym użyciu. W 1871 r. figurowała już ona w różnych wykazach statystycznych. Od tej pory rodzina Suchoszków była osiedlona we wsi, zwanej Dąbrówką⁶³. Na czas pożycia małżeńskiego Tomasza i Antoniny w Dąbrówce przypadły realizacje reform uwłaszczeniowych w Królestwie Polskim. W wyniku tego w dniu 1/13 maja 1871 r. rodzina Tomasza Suchosza, wraz z rodzinami Łukasza Chrzaszczka i Franciszka Święcickiego, otrzymała na własność ziemie leżące w tej miejscowości. Zatem pierwszymi mieszkańcami Dąbrówki były rodziny Suchoszków, Chrzaszczów i Święcickich⁶⁴.

Suchoszowie żywo uczestniczyli w życiu religijnym miejscowej parafii. Przynależeli do istniejących tam instytucji kościelnych. Na szczególną uwagę zasługuje m.in. Bractwo Różańca św., którego członkinią była w latach 1872 - 1899 Antonina Suchosz. Z tego okresu, w zachowanej księdze brackiej, zostały odnotowane składki pieniężne poszczególnych członków, pośród których znajdowała się Antonina, jako osoba wiernie wpłacające wszystkie należności⁶⁵.

Jan Suchosz urodził się w dniu 11 grudnia 1864 r. o godzinie 10⁰⁰ w domu rodzinnym Tomasza i Antoniny w Dąbrówce. W czasie jego przyjścia na świat ojciec Tomasz liczył 35 lat, zaś matka Antonina lat 29. Młody Jan wychowywał się wraz z rodzeństwem w rodzinnej miejscowości Suchoszków⁶⁶. Z czasem poślubił on Michalinę Olczak. Oboje następnie osiedlili się w Dąbrówce⁶⁷. Tam

61 Tamże, s. 263; APL sygn. 53, s. 1 – 330; APL sygn. 56, ss. 165, 254; APL sygn. 58, s. 227.

Wincenty Suchosz urodził się w dniu 18 stycznia 1868 r. prawdopodobnie poza rodzinnym domem Suchoszków. Rodzice jego w tym czasie mieszkali na Dąbrówce. Miejscowość ta stanowiła przed 1862 r. część Lgoty Wielkiej, leżącej na zachód od centrum wioski Iłgoczek. Z racji, iż znajdował się w tych okolicach duży las, kolonię tę nazwano Dąbrówka. Nazwa miejscowa Dąbrówka weszła do powszechnego użycia pomiędzy latami 1862 – 1864. W roku 1894 Wincenty poślubił Weronikę Hebes, mającą 23 lata. Oboje zamieszkali na Dąbrówce. W dniu 25 grudnia 1894 r. **Wincentemu i Weronice** urodziła się córka, której nadali na Chrzcie św. imię **Marianna**. W dniu 25 stycznia 1897 r. urodził się im syn **Józef**, który otrzymał Chrzest św. w Iłgockim kościele parafialnym w dniu 16 lutego 1897 r. Następnie po ośmiu latach przyszedł na świat kolejny ich syn, a urodził się on w dniu 23 października 1905 r. Ochrzczono go imieniem **Antoni**. Dalsze dzieje tej rodziny nie są znane.

62 APL sygn. 49, s. 381. **Wojciech Suchosz** urodził się w dniu 21 kwietnia 1872 r. o godzinie 10⁰⁰ w rodzinnym domu Suchoszków w Dąbrówce. Prawdopodobnie zmarł jako dziecko.

63 Tamże, s. 137; APL sygn. 132, s. 10; *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*, red. K. Rymut, Kraków 1997, t. 2, s. 296 – 300.

64 Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Księgi hipoteczne Lgoty Wielkiej 1818 – 1874 sygn. 196, Dokument z dnia 1/13 maja 1871 r., brak paginacji.

65 APL sygn. 116, ss. 8, 28.

66 APL sygn. 49, s. 137.

67 APL sygn. 56, s. 228.

też **Janowi i Michalinie** urodziły się kolejno dzieci: **Konstacy**⁶⁸, **Marianna**⁶⁹

68 Tamże; APL sygn. 70, s. 66; APL sygn. 68, s. 247; APL sygn. 65, s. 2; Relacja Mariana Kisiółka z Kolonii Lgota Wielka z dnia 29 września 2007 r. Materiały w posiadaniu Autora. **Konstanty Suchosz** urodził się w posesji rodzinnej w Dąbrówce w dniu 19 stycznia 1896 r. o godzinie 5⁰⁰. Swoje dzieciństwo spędził on w rodzinnej wsi, przy boku siostry i dwóch młodszych braci. Następnie zawarł małżeństwo w kościele parafialnym w Sulmierzycach z Zofią Szafrąnska, córką Urbana i Franciszki z Sulmierzyc. Prawdopodobnie czas zawieruchy wojennej (1914 - 1918 r.) przyczynił się do tego, iż znaleźli się oni w Niemczech. Zamieszkali w miejscowości o nazwie Rörchen. Tam też w dniu 25 lipca 1920 r. o godz. 2⁰⁰ **Konstantemu i Zofii** urodził się syn, któremu na chrzcie odbytym w mieście Königsberg na Prusach Wschodnich w dniu 1 sierpnia 1920 r. nadali imię **Władysław** (dzieci: Wiesława i Iwona). Również w Rörchen urodziła się im w dniu 23 listopada 1922 r. córka. Chrzest jej miał miejsce w Königsberg dnia 20 grudnia 1922 r. Otrzymała wtedy imię **Franciszka** (poślubiła Walentego Białka, dzieci: Andrzej, Henryka i Maciej). Poza granicami państwa polskiego przebywali aż do 1925 r. W dniu 21 lutego 1925 r. w Rörchen przyszła na świat ich kolejna córka, którą ochrzcił w dniu 5 kwietnia 1925 r. w Königsberg imieniem **Marianna** (poślubiła Czesława Siedleckiego, dzieci: Bożena). Pomiędzy latami 1925 - 1929 musieli wrócić do Polski, gdyż w 1929 r. przebywali już na terenie parafii Lgota Wielka, w rodzinnej wsi Konstantego - Dąbrówce. W miejscowym kościele parafialnym w dniu 10 stycznia 1929 r. został ochrzczony ich kolejny syn **Marian**. Jego matką chrzestną została Marianna Suchosz, siostra Konstantego. Marian w młodym wieku zmarł. Związek małżeński Konstantego i Zofii przetrwał do 1942 r. W dniu 1 października tegoż roku w dość młodym wieku Zosia zmarła. Konstanty jako wdowiec żył jeszcze 42 lata. Zmarł w dniu 9 lutego 1984 r. Oboje spoczęli na cmentarzu parafialnym w Lgocie Wielkiej.

69 APL sygn. 68, s. 136; Relacja Mariana Kisiółka z Kolonii Lgota Wielka z dnia 29 września 2007 r. Materiały w posiadaniu Autora. **Marianna Suchosz** urodziła się w dniu 12 czerwca 1898 r. w Dąbrówce. Swoje dzieciństwo spędziła w rodzimej miejscowości. Następnie w 1934 r. zawarła małżeństwo ze Stanisławem Kisiółkiem, synem Michała i Antoniny (z d. Chrzaszcz) z Zalesic. Stanisław był 9 lat młodszy od Marianny. Oboje zamieszkali w Dąbrówce. Ze związku **Stanisława i Marianny** przyszło na świat 2 dzieci: **Regina** i **Marian**. Córka urodziła się im 12 lutego 1935 r. w Dąbrówce. Mając 24 lata, a zatem w 1959 r. zawarła związek małżeński z Janem Zborowskim. Oboje doczekali się dwóch córek: Marii (ur. 1961 r.) i Barbary (ur. 1965 r.). Regina i Jan mieszkali razem do 2004 r., kiedy to nagle zmarł Jan. Syn Stanisława i Marianny, **Marian**, urodził się w dniu 16 kwietnia 1939 r. też w Dąbrówce. Następnie otrzymał chrzest tydzień później (23 kwietnia 1939 r.) w Igockim kościele parafialnym. Ojcem chrzestnym został wówczas Ignacy Suchosz z Dąbrówki. Dzieciństwo swoje Marian spędził w rodzimej miejscowości. Mając 21 lat, poślubił w dniu 6 czerwca 1960 r. Weronikę Krupską. Zamieszkali razem w Dąbrówce, w rodzinnej posiadłości Kisiółków, którą z czasem odziedziczyli. W dniu 31 października 1961 r. przyszła na świat ich córka **Mirosława** (poślubiła 19 kwietnia 1986 r. Jerzego Guzowskiego, dzieci: Piotr «ur. 13 czerwca 1987 r.» i Joanna «ur. 12 lutego 1989 r.»). W tym samym roku zmarł nagle ojciec Mariana, Stanisław, pozostawiając swoją żonę wdową. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Lgocie Wielkiej. Cztery lata później, w dniu 5 sierpnia 1965 r. Weronika urodziła syna **Marka**. Wybranką jego serca została Monika Gumowska, którą poślubił w dniu 15 września 1990 r. Oboje mieli 4 dzieci: Aleksandrę (ur. 28 stycznia 1991 r.), Martę (ur. 23 marca 1992 r.), Rafała (ur. 13 października 1993 r.) i Michała (ur. 13 lipca 1995 r.). W latach 80 – tych XX w. Kisiółkowie powiększyli swoją posiadłość o zakup placu, na którym wcześniej mieszkała rodzina Antoniego i Heleny Suchoszków. Matka Mariana, Marianna, po śmierci swego męża żyła jeszcze 30 lat, a następnie w styczniu 1991 r. zmarła. Została pochowana obok Stanisława na cmentarzu Igockim. Wspólne pożycie Mariana i Weroniki nie trwało zbyt długo. W dniu 20 maja 1995 r. zmarła nagle Weronika. Po dwóch latach, w dniu 28 czerwca 1997 r. Marian zawarł kolejne małżeństwo z Danutą Brych. Ceremonii zaślubin przewodniczył wówczas ks. Mirosław Suchosz.

Antoni⁷⁰ i **Ignacy**⁷¹. Wraz ze swoim potomstwem mieszkali oni w Dąbrówce, gdzie posiadali własne gospodarstwo rolne. Prawdopodobnie otrzymali je w spadku po rodzicach Jana, którzy część swych posiadłości przekazali również na rzecz drugiego syna Wincentego.

Ignacy Suchosz urodził się w dniu 16/29 lipca 1906 r. o godzinie 6⁰⁰ w domu rodzinnym Jana i Michaliny w Dąbrówce⁷². Następnie podjął naukę w szkole w Lgocie Wielkiej. Przed 1935 r. poślubił Weronikę Chojnę, która urodziła się w dniu 14 stycznia 1911 r. Osiedlili się oni w rodzinnej wsi Suchoszków - Dąbrówce. **Ignacy i Weronika** mieli dwóch synów: **Mirosława**⁷³ i **Antoniego**⁷⁴. Ich życie nie było zbyt łatwe, bowiem przebiegało w trudnych czasach drugiej wojny światowej (1939 – 1945). Wówczas to na terenie ich rodzinnej miejscowości została wytyczona granica pomiędzy III Rzeszą a Generalnym Gubernatorstwem. Dąbrówka znalazła się wtedy po stronie III Rzeszy. Ignacy, obawiając się wywozu do przymusowej pracy w głąb Niemiec, zdecydował się wraz z całą rodziną zamieszkać od 1942 r. u swoich krewnych w miejscowości Żaby k/Dobryszyc. Miejscowość ta była bowiem położona na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Sytuacja ta spowodowała utratę rodzimego gospodarstwa rolnego, a co za tym idzie i środków na utrzymanie. W ich domu zostało zaprowadzone nadgraniczne biuro hitlerowskie⁷⁵. Skutki wojny zostawiły trwałe ślady na zdrowiu Ignacego. Przeziębził on nogi w zimie, kiedy zmuszono go do budowy okopów. Dolegliwość ta od tego czasu dawała znać o sobie. Aby zapewnić rodzinie godziwe warunki bytowe podjął on w takim stanie zdrowia pracę w młynie we wsi Żaby. Tam też uległ wypadkowi, który spowodował, iż utracił władzę w nogach. Od tej pory troska o rodzinę

70 APL sygn. 58, s. 171; APL sygn. 67, s. 13; **Antoni Suchosz** urodził się dnia 20 grudnia 1904 r. o godzinie 14⁰⁰ w rodzinnym domu Jana i Michaliny w Dąbrówce. Mieszkał tam przez 27 lat, a następnie w dniu 9 lutego 1931 r. poślubił dwudziestotrzyletnią Helenę, córkę Jana i Józefy Kowalczyków z Lgoty Wielkiej. Oboje następnie zamieszkali w Dąbrówce. **Antoni i Helena** mieli 2 dzieci: Krystynę (ur. 1933 r.) i Helenę (ur. 1944 r., poślubiła Stanisława Krenta z Woźnik, dzieci: Karol i Alicja). W czasie okupacji hitlerowskiej Antoni pracował w kuźni jako kowal. Na skutek ciężkiego pobicia przez żołnierzy niemieckich zmarł nagle w dniu 10 maja 1944 r., mając zaledwie 40 lat. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Sulmierzycach.

71 APL sygn. 58, s. 248.

72 Tamże.

73 APL sygn. 65, s. 286.

74 APL sygn. 68, s. 219; Relacja Antoniego Suchosza z Kolonii Lgota Wielka z dnia 30 września 2007 r. Materiały w posiadaniu Autora. **Antoni Suchosz (Leszek)** urodził się w dniu 5 lutego 1941 r. o godz. 19⁰⁰ w domu Ignacego i Weroniki w Dąbrówce. Podczas porodu nie asystowała żadna akuszerka. Weronika miała wtedy 30 lat, zaś jej mąż, Ignacy, 35 lat. Początkowo uczęszczał do szkoły podstawowej w Lgocie Wielkiej, a następnie do Liceum Ogólnokształcącego w Radomsku. Po ukończeniu szkoły średniej zajął się prowadzeniem rodzinnego gospodarstwa rolnego.

75 M. Mikołajczyk, Ks. *Mirosław Suchosz (13.06.1935 – 28.02.2006)*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej” 80 (2006), nr 3 – 4, s. 155; Relacja Mariana Kisiołka z Kolonii Lgota Wielka z dnia 29 września 2007 r. Materiały w posiadaniu Autora.

spadła na barki Weroniki. Według opisu, sporządzonego przez proboszcza parafii Igockiej ks. Stanisława Zgody, była to kobieta „bardzo przedsiębiorcza i zacna”⁷⁶. Wychowanie synów niosło z sobą dość znaczne wydatki, bowiem obaj synowie podjęli naukę w szkole podstawowej, a następnie kontynuowali ją w średniej⁷⁷.

Po wojnie dopiero w 1946 r. Suchoszowie wrócili do Dąbrówki, gdzie odzyskali własne gospodarstwo. Miało ono wielkość ok. 4 ha. Z racji na chorobę nóg Ignacego, w prowadzeniu tego gospodarstwa przychodzili matce z pomocą obaj synowie. Małżeństwo Ignacego i Weroniki trwało do 1959 r., kiedy nagle w dniu 13 września zmarł Ignacy. Pogrzeb jego odbył się dwa dni później. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Lgocie Wielkiej w grobie rodzinnym Suchoszków. Weronika żyła jeszcze 12 lat, a następnie w dniu 21 sierpnia 1971 r. pożegnała się z tym światem. Ceremonia pogrzebowa odbyła się w dniu 23 sierpnia w kościele parafialnym w Lgocie Wielkiej. Została pochowana w grobie rodzinnym obok męża. Gospodarstwo ich odziedziczył syn Antoni, który pozostał przez całe życie kawalerem. Od 2005 r. został on jedynym żyjącym przedstawicielem rodu Suchoszków w Dąbrówce⁷⁸.

5. Ks. Mirosław Suchosz – duszpasterz i katecheta

Urodził się w dniu 13 czerwca 1935 r. o godz. 21⁰⁰ w domu rodzinnym w Dąbrówce k/Lgoty Wielkiej jako syn Ignacego i Weroniki z d. Chojka. Chrzest św. otrzymał w dniu 26 czerwca 1935 r. w Igockim kościele parafialnym. Obrzędem tym przewodniczył miejscowy proboszcz ks. Wawrzyniec Kowalski. Rodzicami chrzestnymi zostali wówczas Konstanty Suchosz i Zofia Chojka. W tym czasie Weronika miała 23 lata, a Ignacy 29 lat⁷⁹. Początki dzieciństwa Mirosław spędził w Dąbrówce. Tam też zastał go wybuch drugiej wojny światowej (1939 – 1945). Dąbrówka wówczas została wcielona do III Rzeszy.

Suchoszowie, bojąc się przymusowej wywózki w głąb Niemiec, byli zmuszeni w 1942 r. przesiedlić się do miejscowości Żaby k/Dobryszyc⁸⁰.

We wrześniu 1943 r. Mirosław rozpoczął naukę w Szkole Powszechnej w Dobryszycach. Także tam w parafii p.w. św. Bartłomieja przystąpił w dniu 16 lipca 1944 r. do pierwszej Komunii św. Na zajęcia do miejscowej szkoły uczęszczał w latach 1943 - 1946, w wyniku czego ukończył 3 klasy. Nastę-

76 Archiwum Kurii Metropolitarnej w Częstochowie (dalej: AKMCz), Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, List proboszcza Igockiego ks. Stanisława Zgody do rektora Seminarium Duchownego ks. Juliana Nowaka z dnia 20 sierpnia 1953 r., brak paginacji.

77 Tamże, List proboszcza Igockiego ks. Stanisława Zgody do rektora Seminarium Duchownego ks. Juliana Nowaka z dnia 14 września 1955 r., brak paginacji.

78 Relacja Antoniego Suchosza z Kolonii Lgota Wielka z dnia 30 września 2007 r. Materiały w posiadaniu Autora.

79 APL sygn. 65, s. 286; W. Właźlak, *Ks. Wawrzyniec Kowalski (6 VII 1873 – 23 X 1949)*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej” 80 (2006) nr 6 – 8, s. 147.

80 AKMCz, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Życiorys, brak paginacji.

nie po powrocie jego rodziny do Dąbrówki, z zatem od 1946 r. kontynuował już naukę w Szkole Powszechnej w Lgocie Wielkiej. W tym także roku wstąpił w szeregi ministrantów miejscowej parafii, i jak sam później pisał; „od tej chwili zaczęło budzić się we mnie powołanie do Służby Chrystusa”⁸¹. W dniu 6 sierpnia 1948 r. przyjął sakrament Bierzmowania, w którym przybrał imię Damian⁸². Decyzja pójścia do stanu duchownego nieustannie dojrzewała w młodym uczniu. W ostatniej klasie szkoły podstawowej na lekcji języka polskiego napisał interesujące wypracowanie na temat: „Kim w przyszłości pragnę być?”. Odpowiedź na to pytanie, jak to później pisał jego proboszcz, zawarł w słowach: „Pragnę być księdzem, i do tego celu będę dążył ze wszystkich sił”⁸³. To publiczne wyznanie przyniosło mu później wiele przykrości, bowiem nasilały się wówczas represje władz komunistycznych względem Kościoła katolickiego. W opinii, jaką wyraził o nim miejscowy proboszcz, można było przeczytać, że był wrażliwym, łagodnym i dobrym chłopcem. Dość wspomnieć, że jako uczeń oswoił on kawkę, która za nim latała gdzie tylko szedł. Często siedziała mu na ramieniu i wykonywała ciekawe sztuczki, które ją nauczył. Było to w okolicy wydarzenie bez precedensu. Z uznaniem i zachwytem wspominał później o tym jego kuzyn Marian Kisiołek, z którym Mirosław przeżył swoje dzieciństwo⁸⁴. W 1949 r. ukończył szkołę podstawową z dobrymi wynikami i dostał się do szkoły średniej⁸⁵.

Naukę kontynuował w Liceum Ogólnokształcącym w Pajęcznie w latach 1949 – 1953. Mieszkał wówczas na stacji, co wiązało się z dużym obciążeniem finansowym dla rodziców. Pomimo tych trudności był chlubą dla swojej rodziny. Zapisał się tam jako dobry i solidny uczeń. Bardzo pochlebne świadectwo wystawił mu później miejscowy prefekt ks. Stanisław Nejmam. Pisał m.in.: „Przyszedł z najlepszym świadectwem od swojego Ks. Proboszcza. Od samego początku aż do tej chwili jest ministrantem w tutejszym kościele. Gorliwy w Służbie Bożej i posługiwaniu Ołtarzowi, częstym w przystępowaniu do Sakramentów św., przykładnym dla innych, cieszył się autorytetem wśród kolegów. Od samego początku nosił się ze zamiarem wstąpienia do Zakonu lub Seminarium Duchownego, postępowanie jego potwierdzało ten zamiar. [...] jest zdolny i pilny, należy do najlepszych uczniów w klasie”⁸⁶.

81 Archiwum Uniwersyteckie KUL Jana Pawła II (dalej: AUKUL), Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza, sygn. brak, Życiorys, brak paginacji.

82 AKMCz, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Zaświadczenie ks. Stanisława Zgody, proboszcza w Lgocie Wielkiej, z dnia 9 maja 1953 r., brak paginacji.

83 Tamże, List ks. Stanisława Zgody do rektora Seminarium Duchownego ks. Brunona Magotta z dnia 20 sierpnia 1953 r., brak paginacji.

84 Tamże; Relacja Mariana Kisiołka z Kolonii Lgota Wielka z dnia 29 września 2007 r. Materiały w posiadaniu Autora.

85 AUKUL, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Życiorys, brak paginacji.

86 AKMCz, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak. Świadectwo moralności ucznia M. Suchosza, wystawione w 1953 r. przez ks. S. Nejmana, prefekta Liceum Ogólnokształcącego w Pajęcznie, brak paginacji; J. Związek, *Ks. Stanisław Nejman (1909 – 1995)*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej” 1 (1996), s. 55 – 57.

Także w Pajęcznie odbył swoją pierwszą rejestrację wojskową w dniu 17 stycznia 1953 r. Następnie 3 czerwca tegoż roku zdał pomyślnie egzamin maturalny przed pięcioosobową Państwową Komisją Egzaminacyjną pod przewodnictwem A. Zakosztowicza. Z analizy jego ocen rocznych wynika, że był utalentowanym i pracowitym uczniem. Niemal wszystkie noty to oceny bardzo dobre i dobre⁸⁷.

Początkowo powziął zamiar wstąpić do Zakonu OO. Franciszkanów w Niepokalanowie, jednak po licznych rozmowach z Igockim proboszczem ks. Stanisławem Zgodą, podjął decyzję o pójściu do Seminarium Duchownego diecezji częstochowskiej w Krakowie⁸⁸. W swoim podaniu o przyjęcie napisał wówczas: „... mając od dawna powołanie do stanu kapłańskiego pragnąlbym kształcić się w tym kierunku, by móc poświęcić się na służbę Bożą”⁸⁹. Został przyjęty w dniu 29 czerwca 1953 r. W tym czasie klerycy tegoż Seminarium byli studentami Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Władze uniwersyteckie podjęły wówczas decyzję o likwidacji Wydziału Teologicznego, i tym samym alumn Mirosław rok akademicki 1953/1954 odbył na zajęciach w tzw. *studium domesticum*. Jednak wspólne wykłady dla 3 Seminarium: krakowskiego, śląskiego i częstochowskiego odbywały się jeszcze przez 3 lata⁹⁰. Stąd zatem bliższa znajomość ks. Mirosława z ks. abpem Stanisławem Nowakiem, metropolitą częstochowskim, bowiem uczestniczyli w tych samych zajęciach, i jak to nieraz mówił ks. Arcybiskup: „byli kolegami ze szkolnej ławy”⁹¹. Okres formacji seminaryjnej dla kleryka Mirosława był bardzo ważny, do tego stopnia, iż wywiązywał się on sumiennie z wszystkich obowiązków. W czasie odbywania studiów przyjął niższe święcenia z rąk bpa Zdzisława Golińskiego⁹². Były to ważne wydarzenia i przeżycia dla młodego kandydata do kapłaństwa. W swoich prośbach o te posługi nieustannie podkreślał, że chce swoje dalsze życie poświęcić na wierną służbę Bogu i Kościołowi⁹³.

87 Tamże, Zaświadczenie o zgłoszeniu się M. Suchosza do pierwszej rejestracji wojskowej, brak paginacji; Tamże, Odpis świadectwa dojrzałości M. Suchosza, brak paginacji.

88 Tamże, List ks. Stanisława Zgody do rektora Seminarium Duchownego ks. Brunona Magotta z dnia 20 sierpnia 1953 r., brak paginacji; M. Mikołajczyk, *Ks. Stanisław Zgoda (25 II 1910 – 24 IV 1993)*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej” 3 (1994), s. 24 – 25.

89 Tamże, Podanie o przyjęcie do Seminarium Duchownego diecezji częstochowskiej w Krakowie z dnia 10 maja 1953 r., brak paginacji.

90 Tamże, Pismo rektora Częstochowskiego Seminarium Duchownego ks. J. Nowaka z dnia 20 kwietnia 1958 r., brak paginacji; J. Związek, *Wyższe Seminarium diecezji częstochowskiej w Krakowie i Częstochowie (1926 – 2001)*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 29 (2001), s. 304 – 305.

91 Relacja Ks. Arcybiskupa Stanisława Nowaka z dnia 15 października 2007 r., Materiały w posiadaniu Autora.

92 AKMCz, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Pismo rektora Częstochowskiego Seminarium Duchownego ks. J. Nowaka z dnia 20 kwietnia 1958 r., brak paginacji.

93 Tamże, Pisemna prośba alumna M. Suchosza o zgodę na przyjęcie tonsury z dnia 4 listo-

Za całokształt postawy kleryckiej, Mirosław został wybrany na ostatnim roku dziekanem alumnów. O jego nienagannym zachowaniu świadczyły ponadto liczne opinie proboszcza Igockiego ks. Stanisława Zgody, dotyczące jego pobytu w rodzinnej parafii⁹⁴. Znaczącym wyróżnieniem było przedstawienie jego kandydatury na diakona rocznego Kościoła częstochowskiego. W tym czasie tylko 3 alumnów z rocznika otrzymywało taki przywilej. Byli oni wybierani do asystowania biskupowi przy ceremoniach i sprawowania różnych innych posług liturgicznych. Świecenia diakonatu Mirosław otrzymał w dniu 23 czerwca 1957 r.⁹⁵.

Do wspomnianych wyżej obowiązków diakańskich należałoby zaliczyć także jego posługę w niektórych parafiach diecezji częstochowskiej. I tak w dniu 3 sierpnia wziął udział w niedzielnej Mszy św. i wygłosił kazania w parafii p.w. NMP Wspomożycielki Wiernych w Gomunicach. Miejscowy proboszcz ks. Stefan Joniak, tak później scharakteryzował Diakona i jego służbę: „[...] Kazanie miał opracowane bardzo dobrze. Treść [...] ozdobiona dobrymi przykładami, dykcja dobra. Tak w przewodniczeniu liturgii jak i na ambonie zachowywał się pewnie. Prawda, że na ambonie kaznodzieja był nieco sztywny, ale to początkujący kaznodzieja. Dziekan Suchosz robi nadzieję, że da sobie radę zupełnie dobrze w duszpasterstwie dzieci i na ambonie”⁹⁶. Ponadto uczestniczył także w różnych nabożeństwach w swojej rodzinnej parafii. Angażował się żywo w działalność kaznodziejską i służył pomocą miejscowemu proboszczowi (m.in. w Niedziele Palmową śpiewał Pasję)⁹⁷. Przed święceniami prezbiteratu napisał pracę nt. „Moje pragnienia i zamiary kapłańskie

pada 1955, brak paginacji; Tamże, Pisemna prośba alumna M. Suchosza o zgodę na przyjęcie posługi ostiariatu i lektoratu z dnia 5 grudnia 1956 r., brak paginacji; Tamże, Pisemna prośba alumna M. Suchosza o zgodę na przyjęcie posługi egzorcystatu i akolitu z dnia 22 lutego 1957 r., brak paginacji.

94 Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 1 września 1954 r., brak paginacji; Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 2 stycznia 1954 r., brak paginacji; Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 23 kwietnia 1954 r., brak paginacji; Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 2 stycznia 1955 r., brak paginacji; Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 14 września 1955 r., brak paginacji; Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 22 listopada 1955 r., brak paginacji; Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 6 stycznia 1956 r., brak paginacji; Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 28 kwietnia 1957 r., brak paginacji; Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 27 sierpnia 1957 r., brak paginacji; Tamże, Opinia ks. S. Zgody o kleryku M. Suchosza z dnia 6 stycznia 1958 r., brak paginacji.

95 Tamże, Pisemna prośba alumna M. Suchosza o zgodę na przystąpienie do święceń diakonatu z dnia 15 maja 1957 r., brak paginacji; Tamże, Deklaratio propria manu subscribenda a candidatis in singulas sacris ordinibus suscipiendis iuramento coram ordinario praestito z dnia 23 czerwca 1957 r., brak paginacji; M. Mikołajczyk, *Ks. Mirosław Suchosz...*, s. 156.

96 Tamże, Pisemna opinia ks. S. Joniaka o posłudze parafialnej diakona M. Suchosza z dnia 4 sierpnia 1957 r., brak paginacji.

97 APL sygn. 114, s. 6 – 10.

na stanowisku wikariusza”. Pisał wówczas: „*Misereor super turbam*» - słowa hasła ks. bpa Kubiny od dawna mi się podobały i często o nich myślałem. Przez całe życie je tylko pragnę realizować. Poświęcić się bez reszty ludowi. Dać ludowi Chrystusa, bez którego jest nieszczęśliwy⁹⁸. Zamysły te, jak to dalej zaznaczył, chciał wprowadzić w życie poprzez pozyskanie dla Kościoła młodzieży i dzieci w wyniku solidnego i dobrego nauczania prawd wiary. Młodzi ci następnie wpływaliby pozytywnie na swoje środowisko, tworząc tym samym coraz większą Owczarnię Chrystusa. Zwrócił też uwagę na chorych i cierpiących w parafii. Uważał, że powinno się objąć ich szczególną troską⁹⁹. Określony w ten sposób ideał postawy kapłańskiej miał później pozytywny wpływ na jego dalszą działalność duszpasterską. Nie należy też pomijać faktu, iż diakon Mirosław do realizacji wyżej wymienionych celów posiadał odpowiednie predyspozycje. Dość wspomnieć, że rektor Seminarium ks. Julian Nowak, przedstawiając go do święceń prezbiteratu, miał o nim jak najlepsze zdanie: „prawy, szlachetny, poważny, bardzo pilny, kazania głosi bardzo do brze”¹⁰⁰.

W dniu 17 sierpnia 1958 r. w katedrze częstochowskiej otrzymał on święcenia prezbiteratu z rąk bpa Zdzisława Golińskiego¹⁰¹. Mszę prymicyjną w rodzinnej parafii odprawił tydzień później (24 sierpnia 1958 r., godz. 11⁰⁰). Kazanie okolicznościowe wygłosił wówczas rektor Częstochowskiego Seminarium Duchownego ks. Julian Nowak. Wśród zaproszonych gości był m.in. ks. Jerzy Barszcz, wywodzący się z parafii Igockiej¹⁰². Na pamiątkowym obrazku prymicyjnym Neoprezbiter zamieścił cytat z Pisma Świętego: „Panie Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię miłuję” (św. Jan 21, 17)¹⁰³.

Pierwszą jego placówką kościelną była parafia w Zabkownicach Będzińskich. Pracował w niej jako wikariusz w latach 1958 – 1961. Następnie został przeniesiony do Częstochowy, gdzie przez rok był w parafii p.w. Matki Bożej Zwycięskiej. Kolejną nominację otrzymał w dniu 10 listopada 1962 r., na mocy której objął urząd wikariusza w parafii św. Józefa w Wieluniu. Tam przebywał niecałe 2 lata. W dniu 8 sierpnia 1964 r. został skierowany do

98 AKMCz, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Moje pragnienia i zamiary kapłańskie na stanowisku wikariusza – praca pisemna diakona M. Suchosza z dnia 9 sierpnia 1958 r., brak paginacji.

99 Tamże.

100 Tamże, Pismo rektora Częstochowskiego Seminarium Duchownego ks. J. Nowaka z dnia 20 kwietnia 1958 r., brak paginacji.

101 W. Wlazlak, *Dzieje diecezji częstochowskiej w okresie działalności bpa Zdzisława Golińskiego (1951 – 1963)*, Kraków 2000, s. 207; A. Parusiński, *Dzieje Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie (1926 – 1991)*, Częstochowa 2005, s. 285 – 286; *Śp. Ksiądz Prałat mgr lic. Mirosław Suchosz*, „Okólnik Kurii Metropolitarnej w Częstochowie” 3 (2006), s. 8; *Archidiecezja Częstochowska. Katalog 2005*, red. J. Mielczanek, M. Mikołajczyk, Częstochowa 2006, s. 682.

102 APL sygn. 114, s. 14 – 15.

103 Pamiątkowy Obrazek prymicyjny ks. M. Suchosza z 1958 r. w posiadaniu Autora.

parafii św. Barbary w Częstochowie¹⁰⁴. Z wszystkich swych obowiązków wywiązywał się należycie. W tym miejscu, tytułem egzemplifikacji, można wskazać na jego wspomnienia z działalności duszpasterskiej na pierwszej parafii, które pozostawił po sobie w formie dwustronicowego streszczenia. Zawarł w nim szczegółowy opis posługi niedzielnej, która rozpoczynała się już o godz. 6³⁰ i obejmowała 5 Mszy św. oraz okolicznościowe nabożeństwa z kazaniami. Oprócz tego zawsze w niedziele ks. Mirosław organizował spotkania ministrantów, na których poruszał kwestie związane z liturgią danego dnia. Jeśli po tym wszystkim dysponował wolnym czasem, to poświęcał go na odwiedzi-ny chorego dziecka z terenu parafii¹⁰⁵. W całokształt jego działalności duszpasterskiej trzeba też wpisać zaangażowanie na rzecz głuchych i niemych. To właśnie z tego tytułu wziął udział w Diecezjalnym Kursie Duszpasterstwa Głuchoniemych, który odbył się w dniach 16 – 29 lipca 1962 r. w Częstochowie. W ramach tego kursu były prowadzone wykłady specjalistyczne oraz liczne zajęcia hospitowane¹⁰⁶. Swoją wolny czas w wakacje spędzał zawsze w rodzinnym domu, gdzie pomagał w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Po śmierci ojca (13 września 1959 r.) tym bardziej tam wracał, bowiem jak tylko mógł to wpierał rodzinę w trudach pracy¹⁰⁷.

W maju 1965 r. wpłynęła do Kurii Diecezjalnej w Częstochowie prośba z Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski o wysłanie na studia katechetyczne na KUL przynajmniej jednego z księży. Bp Stefan Bareła wyznaczył wówczas ks. Mirosława¹⁰⁸. W dniu 29 września 1965 r. przeszedł on egzamin kwalifikacyjny, na którym napisał pracę nt. „Skąd, moim zdaniem, wywodzą się trudności wychowawcze dzieci szkolnych”. Jednym z egzaminatorów był ks. dr Franciszek Błachnicki. Na końcu owej pracy zamieścił później ocenę bardzo dobrą¹⁰⁹.

104 AKMCz, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Dekret biskupi z dnia 30 czerwca 1958 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi z dnia 24 czerwca 1961 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi z dnia 10 listopada 1962 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi z dnia 8 sierpnia 1964 r., brak paginacji.

105 Tamże, Moja niedzielna praca duszpasterska – wspomnienia ks. M. Suchosza z dnia 22 marca 1959 r., brak paginacji.

106 AKMCz, Teczka duszpasterstwa głuchoniemych sygn. brak, Lista uczestników Kursu Duszpasterstwa Głuchoniemych diecezji częstochowskiej z dnia 29 lipca 1962 r., brak paginacji.

107 Tamże, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Prośba ks. M. Suchosza o udzielenie urlopu z dnia 19 lipca 1959 r., brak paginacji; Tamże, Prośba ks. M. Suchosza o udzielenie urlopu z dnia 24 czerwca 1960 r., brak paginacji; Tamże, Prośba ks. M. Suchosza o udzielenie urlopu z dnia 13 lipca 1961 r., brak paginacji; Tamże, Prośba ks. M. Suchosza o udzielenie urlopu z dnia 28 lipca 1962 r., brak paginacji; Tamże, Prośba ks. M. Suchosza o udzielenie urlopu z dnia 25 czerwca 1963 r., brak paginacji; Tamże, Prośba ks. M. Suchosza o udzielenie urlopu z dnia 22 czerwca 1964 r., brak paginacji.

108 Tamże, Prośba bpa J. Stroby z dnia 31 maja 1965 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi posyłający ks. M. Suchosza na studia z dnia 1 lipca 1965 r., brak paginacji.

109 AUKUL, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Praca pisemna ks. M. Suchosza z dnia 29 września 1958 r., brak paginacji.

Pod koniec pierwszego roku akademickiego Ks. Student (nr albumu 19263) napisał drugą pracę pisemną nt. „Genezy i formy współczesnego katechizmu”. Ten sam egzaminator ocenił ją bardzo wysoko¹¹⁰. Analiza końcowych ocen rocznych z 3 kolejnych lat wykazuje, że ks. Mirosław otrzymywał bardzo dobre noty. Z grona ówczesnych wykładowców na jego kartach egzaminacyjnych złożyli swoje podpisy m.in. ks. dr Franciszek Błachnicki, ks. prof. Władysław Granat, ks. prof. Stanisław Grzybek, ks. dr Józef Kudasiewicz, ks. prof. Władysław Piwowarski i ks. dr Waclaw Schenk¹¹¹. Jako promotora swojej pracy licencjackiej wybrał ks. dr F. Błachnickiego. Pod jego kierunkiem napisał pracę: „Koncepcja istoty i celu katechezy w polskich podręcznikach katechetyki w latach 1777–1956”. Została ona potem wysoko oceniona przez recenzentów. Promotor tak o niej pisał: „... Autor wykazał dobrą orientację we współczesnej problematyce i literaturze katechetycznej. [...] praca ze względu na jej pionierski charakter, wielką pracowitość Autora i wykazaną umiejętność posługiwania się metodą pracy naukowej zasługuje na ocenę bardzo dobrą”¹¹². Na podstawie tej pracy w dniu 15 maja 1968 r. złożył egzamin przed 3 osobową komisją z wynikiem dobrym¹¹³. Miał też zamiar odbyć studia doktorackie w KUL, jednak stan zdrowotny mu na to nie pozwalał. W przyływach nostalgii nieraz o tym wspominał¹¹⁴.

Następnie wrócił do diecezji i w dniu 23 sierpnia 1968 r. otrzymał nominację na stanowisko diecezjalnego wizytatora katechizacji parafialnej oraz współpracownika Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Diecezjalnej. Od tego czasu niestrudzenie wizytował nauczanie religii na terenie diecezji, najpierw w punktach katechetycznych, a później w szkołach. W opinii swoich bliskich współpracowników uchodził za autorytet w tym względzie¹¹⁵. Ceniono jego zdecydowanie, konsekwencję, a niekiedy nawet upór w stosunku do nieprzychylnych władz państwowych podczas realizacji ważnych inicjatyw katechetycznych¹¹⁶. Wśród natomiast katechetów uchodził za człowieka o ogromnej wiedzy praktycznej i nieprzeciętnym poczuciu humoru. Umiał dzielić się tą wiedzą ze swoimi studentami. Często też powtarzał: „Tam gdzie są dzieci, tam powinien być katecheta”¹¹⁷.

110 Tamże, Praca pisemna ks. M. Suchosza z dnia 1 czerwca 1966 r., brak paginacji.

111 Tamże, Karta wpisowa na rok 1965 – 1966, brak paginacji; Tamże, Karta wpisowa na rok 1966 – 1967, brak paginacji; Tamże, Karta wpisowa na rok 1967 – 1968, brak paginacji.

112 Tamże, Podanie do Rady Wydziału Teologicznego KUL o zatwierdzenie tematu pracy licencjackiej z dnia 15 stycznia 1967 r., brak paginacji; Tamże, Recenzja naukowa ks. dr F. Błachnickiego, dotycząca pracy licencjackiej ks. M. Suchosza z dnia 14 maja 1968 r., brak paginacji.

113 Tamże, Protokół z egzaminu z dnia 15 maja 1968 r., brak paginacji.

114 Relacja ks. Mirosława Suchosza z 2003 r. Materiały w posiadaniu Autora.

115 M. Mikołajczyk, *Ks. Mirosław Suchosz...*, s. 157; J. Związek, *Z dziejów nauczania religii w diecezji częstochowskiej (1925 – 2005)*, w: Jubileusz 80 – lecia działalności katechetycznej w Kościele Częstochowskim (1925 – 2005), red. N. Pikuła, Kraków 2005, s. 64.

116 S. Jasionek, *Katechizacja w diecezji częstochowskiej, jej osiągnięcia i trudności*, w: Błogosławione choć trudne czasy. Siedemdziesięciopięciolate Kościoła częstochowskiego, red. J. Kowalski, Częstochowa 2000, s. 261.

117 P. Maciaszek, *Żył prosto i kochał Kościół*, „Niedziela Częstochowska” 49 (2006) nr 13, s. 7.

Mając na uwadze jego przygotowanie naukowe, ks. bp. Stefan Bareła zlecił mu od dnia 1 października 1968 r. wykłady z pedagogiki dla młodzieży w kościele akademickim w Częstochowie¹¹⁸. Po dwóch latach pracy dydaktycznej otrzymał w dniu 7 października 1970 r. nominację na wykładowcę pedagogiki w Częstochowskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Odtąd, aż przez 35 lat, z wielką determinacją kształcił przyszłych księży diecezji częstochowskiej. Z czasem objął też wykłady z pedagogiki w Instytucie Teologicznym w Częstochowie¹¹⁹.

Obok obowiązków wizytatora i działalności dydaktycznej podjął się pracy duszpasterskiej. Wymagały tego zaistniałe okoliczności. Otóż władze komunistyczne nie zgodziły się, aby stanowisko proboszcza w parafii p.w. św. Barbary w Częstochowie objął bp Franciszek Musiel. Wskutek czego w dniu 3 września 1973 r. Ordynariusz powołał na zastępcę proboszcza ks. Mirosława. Piastował on ten urząd przez niespełna 2 lata. Z wszystkich zadań wywiązywał się należycie. Umiał zatem godzić powierzone mu obowiązki, choć na pewno kosztowało go to wiele sił i wytrwałości¹²⁰.

Jego zaangażowanie i troska o dobro diecezji zostały zauważone przez bpa Stefana Barełę, który zaliczył go do grona członków II Synodu Diecezji Częstochowskiej. Na mocy dekretu z dnia 26 sierpnia 1977 r. został on włączony w prace Komisji d/s Przekazu Wiary¹²¹. W 1978 r. należał również do Diecezjalnej Rady Kapłańskiej, która wówczas składała się z 24 księży¹²². W tym czasie równolegle pełnił posługę wizytatora katechetycznego, wykładowcy seminaryjnego i wikariusza w parafii św. Barbary w Częstochowie. Tę ostatnią funkcję spełniał do maja 1980 r. W międzyczasie otrzymał godność kanonika z przywilejem noszenia rokiety i mantoletu (24 października 1979 r.)¹²³.

Czując się dobrze w pracy duszpasterskiej, objął następnie w dniu 12 maja 1980 r. urząd administratora parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Częstochowie – Brzezinach, a później został tam proboszczem (10 czerwca 1980 – 4 października 1980 r.)¹²⁴. Do pracy parafialnej wrócił jeszcze raz w 1985 r., kiedy to w dniu 24 października otrzymał nominację na probostwo

118 AKMCz, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Dekret biskupi z dnia 1 października 1968 r., brak paginacji.

119 Tamże, Dekret biskupi z dnia 7 października 1970 r., brak paginacji.

120 Tamże, Dekret biskupi z dnia 3 września 1973 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi z dnia 1 lipca 1975 r., brak paginacji.

121 Tamże, Dekret biskupi z dnia 26 sierpnia 1977 r., brak paginacji; *II Synod Diecezji Częstochowskiej*, opr. Z. Wajzner i in., Częstochowa 1987.

122 *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1978*, red. J. Związek, Częstochowa 1978, s. 45.

123 Tamże, Dekret biskupi z dnia 24 października 1979 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi z dnia 19 maja 1980 r., brak paginacji.

124 Tamże, Dekret biskupi z dnia 12 maja 1980 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi z dnia 10 czerwca 1980 r., brak paginacji; Tamże, Prośba ks. M. Suchosza z dnia 29 września 1980 r., brak paginacji.

do parafii NMP Królowej Polski w Częstochowie – Kawodrzy. Pozostał na tym stanowisku do 20 listopada 1987 r. Po rezygnacji z tej placówki podjął pracę w Wydziale Katechetycznym w pełnym wymiarze godzin¹²⁵.

W dowód zasług na rzecz Kościoła częstochowskiego, Ojciec Święty Jan Paweł II, na prośbę bpa Stanisława Nowaka, wyniósł go w dniu 24 stycznia 1990 r. do godności swego kapelana. Biskup S. Nowak ponadto w dniu 19 listopada 1990 r. powołał go na członka Diecezjalnej Komisji d/s Budownictwa i Sztuki Sakralnej¹²⁶.

Jednym z ważniejszych zadań, jakie jeszcze zdołał podjąć, było objęcie funkcji Diecezjalnego Koordynatora Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Był odpowiedzialny za akcje Fundacji od 12 marca 2002 r. do 11 marca 2005 r. Podchodził do tego przedsięwzięcia bardzo poważnie. W przeprowadzonym wywiadzie dla „Niedzieli” mówił: „Dzień poświęcony Ojcu Świętemu ma mieć także wymiar charytatywny, by pozostawić materialny ślad. Jednym z zadań komitetu organizacyjnego jest zbiórka pieniężna na stypendia edukacyjne dla młodzieży uzdolnionej, a borykającej się z dużymi trudnościami finansowymi. Za przeprowadzenie zbiórki pieniężnej odpowiedzialna jest Fundacja «Dzieło Nowego Tysiąclecia». Zbiórka ta jest odpowiedzią na wezwanie Ojca Świętego do solidarności z ubogimi”¹²⁷.

Przez 15 lat, aż do 3 listopada 2002 r. mieszkał na plebani przy parafii NMP Wspomożycielki Wiernych w Częstochowie. Służył tam pomocą duszpasterską miejscowemu duchowieństwu. Ks. proboszcz Jan Chmiest wspominał później jego długie i cierpliwe czekania w konfesjonale na penitentów oraz solidnie przygotowywane kazania. Był także zapraszany przez księży do prowadzenia rekolekcji w parafiach i głoszenia kazań odpustowych. Podejmował te zadania z przejęciem¹²⁸.

Od 3 listopada 2002 r. zamieszkał w Domu Księży przy ul. 3 Maja. Nadal prowadził wykłady w Wyższym Seminarium Duchownym i Instytucie Teologicznym w Częstochowie. Oprócz tego sprawował funkcję wizytatora nauki religii. W maju 2005 r. ciężko zachorował, w wyniku czego znalazł się 3 tygodnie w szpitalu. Następnie poddał się rehabilitacji w sanatorium, gdzie spędził kilka kolejnych tygodni. W grudniu zaś rozpoczął dalsze leczenie w Szpitalu

125 Tamże, Dekret biskupi z dnia 24 października 1985 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi z dnia 20 listopada 1987 r., brak paginacji.

126 Tamże, Dekret Stolicy Apostolskiej z dnia 24 stycznia 1990 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi z dnia 19 listopada 1990 r., brak paginacji; Rocznik diecezji częstochowskiej 1990/1991, Częstochowa 1990, s. 17.

127 AKMCz, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Dekret biskupi z dnia 12 marca 2002 r., brak paginacji; Tamże, Dekret biskupi z dnia 11 marca 2005 r., brak paginacji; Relacja Ks. Arcybiskupa Stanisława Nowaka z dnia 15 października 2007 r., Materiały w posiadaniu Autora; *Dzieło Nowego Tysiąclecia. Papiaska prośba o solidarność z ubogimi – wywiad z ks. prałatem M. Suchoszem*, „Niedziela Częstochowska” 47 (2004) nr 40, s. 3.

128 P. Maciaszek, dz. cyt., s. 7.

Miejskim w Częstochowie przy ul. Mickiewicza. Choroba (zator mózgu) jednak coraz bardziej zaczęła się pogłębiać. Doszły do tego jeszcze dodatkowe komplikacje. Zmarł w szpitalu 28 lutego 2006 r. Przed śmiercią zdążył przyjąć Sakramenty św.¹²⁹.

Uroczystości pogrzebowe trwały 2 dni. W dniu 1 marca 2006 r. w kościele NMP Wspomożycielki Wiernych w Częstochowie odbyła się Msza żałobna pod przewodnictwem ks. bpa Antoniego Długosza. W koncelebrze wówczas wzięło udział 70 księży. Mszę pogrzebową natomiast celebrowano w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Częstochowie. Przewodniczył jej ks. abp Stanisław Nowak, w asyście ks. bpa Jana Wątroby i ponad 160 duchownych. Wśród żegnających ks. Mirosława Suchosza było wiele osób z rodzinnej parafii w Lgocie Wielkiej, z księżmi i krewnymi na czele. Został pochowany w grobowcu księży na cmentarzu św. Rocha w Częstochowie¹³⁰.

Dorobek naukowy ks. Mirosława Suchosza nie jest duży, bowiem bardziej poświęcił się dziełu wizytacji nauczania religii. Niemniej należy podkreślić, iż jego działalność dydaktyczna miała wyjątkowy wpływ na całość kształt oblicza katechetycznego w diecezji. Przygotowywał bowiem przyszłych nauczycieli religii do właściwej i uczciwej pracy. Prowadzone przez niego wykłady były zawsze precyzyjnie przygotowane. Drukiem pozostawił tylko jeden artykuł, który ukazał się w pierwszym tomie Częstochowskich Studiów Teologicznych. Nosił on tytuł: „Koncepcja celu katechezy w polskich podręcznikach katechetyki w latach 1777 – 1956” i obejmował 10 stron.

Zakończenie

Niniejsza praca przedstawia dzieje rodu Suchoszków z Dąbrówki k/Lgoty Wielkiej. Ród ten był bardzo ściśle związany z dziejami parafii lgockiej. Początki osiedlenia się Suchoszków na tych terenach sięgają czasów XVII w. Byli oni wtedy ulokowani we wsi Wiewiórów. W ciągu następnych wieków zmienili dwukrotnie miejsce zamieszkania. Przez jakiś czas mieszkali w Lgocie Wielkiej, a na koniec osiedlili się w Dąbrówce. Wszystkie te trzy miejscowości leżały w granicach parafii Lgota Wielka.

Z kościołem lgockim łączyły ich bardzo bliskie więzi. To w świątyni parafialnej odbywały się wszystkie chrzty kolejnych potomków tego rodu, tam też gromadzili się w czasie zawierania związków małżeńskich, aż w końcu tam byli odprowadzani w konduktach żałobnych, by później spocząć na miejscu-

129 M. Mikołajczyk, *Ks. Mirosław Suchosz...*, s. 158; *Ludzie Kościoła zmarli w minionym roku w Polsce*, „Wiadomości KAI” 762 (2006), s. 7.

130 AKMCz, Teczka personalna ks. Mirosława Suchosza sygn. brak, Klepsydra przedstawiająca przebieg ceremonii pogrzebowej ks. M. Suchosza, brak paginacji; *Śp. Ksiądz Prałat mgr lic. Mirosław Suchosz*, „Okólnik Kurii Metropolitarnej w Częstochowie” dz. cyt.; P. Maciaszek, dz. cyt.

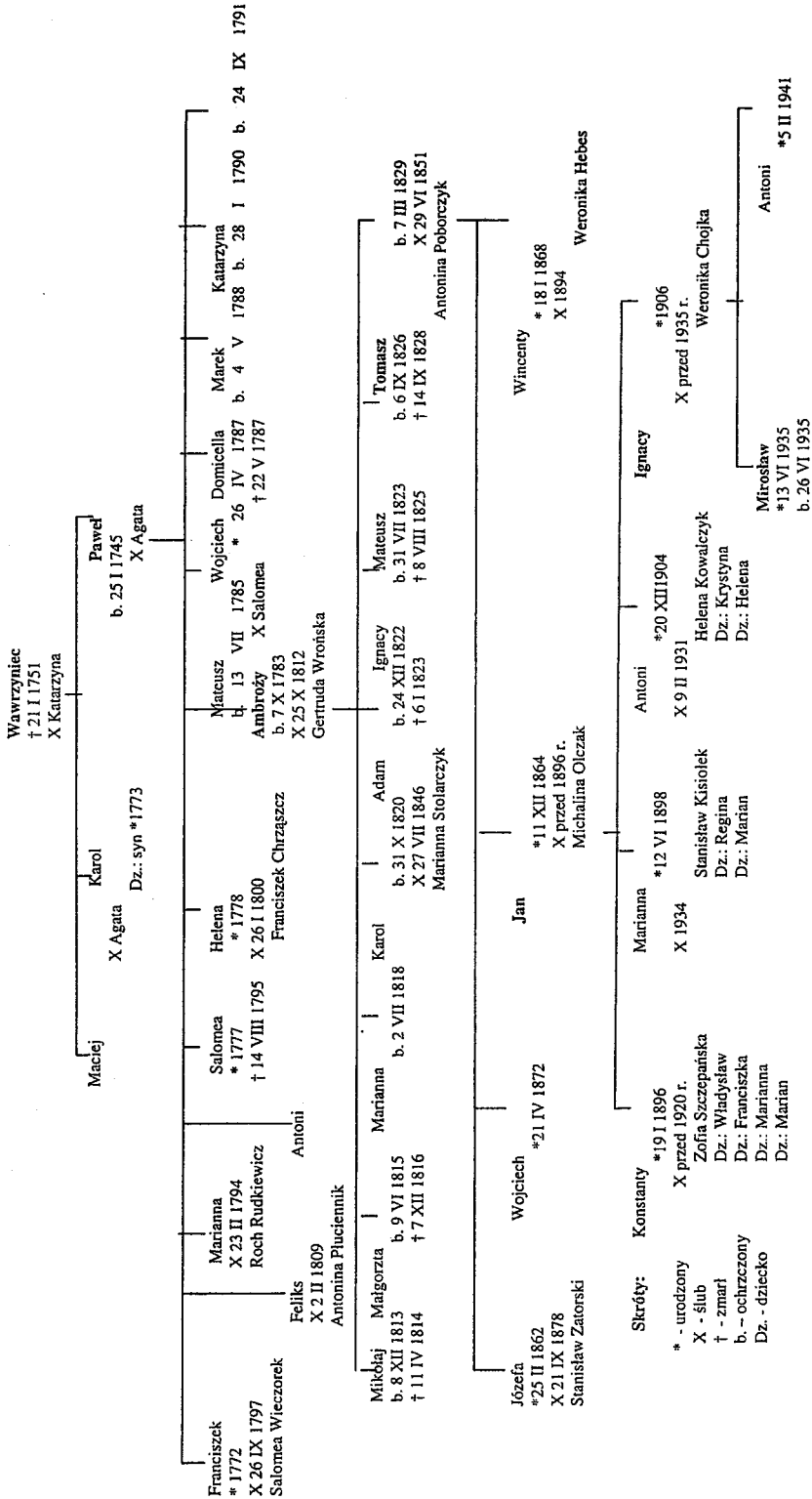
wych cmentarzach. Związki Suchoszków z parafią Igocką wyrażały się poprzez ich życie sakramentalne. Każde ich dziecko było ochrzczone, każde małżeństwo sakramentalne, a przed śmiercią przyjmowali sakrament Namaszczenia Chorych i Wiatyk. Niektórzy z tego rodu żywo uczestniczyli w działalności różnych instytucji kościelnych.

Znaczącym pod tym względem przedstawicielem tego rodu był ks. prałat Mirosław Suchosz. Zapisał on chlubną kartę w dziejach Kościoła częstochowskiego. Poprzez swoją działalność na wielu płaszczyznach aktywności kapłańskiej, wnosił sukcesywnie swój wkład w rozwój intelektualny i duchowy miejscowego duchowieństwa. Powyższe ukazanie jego sylwetki na tle dziejów diecezji częstochowskiej może pozostawiać jednak pewien niedosyt. Z tego tytułu zostały zamieszczone na końcu artykułu niektóre wspomnienia o nim w postaci aneksów. Są to opinie osób, które znały ks. Mirosława i współpracowały z nim na co dzień.

Podjęcie próby opracowania dziejów jednego rodu w granicach parafii Lgota Wielka stanowi przyczynek do studiów nad demografią tego regionu. Niniejsza praca jest pionierskim przedsięwzięciem ukazania obrazu z życia poszczególnych członków rodziny Suchoszków, ich wzajemnych relacji i powiązań z innymi rodzinami okolicznych miejscowości. Na uwagę zasługuje fakt, że ród ten, mający trzywiekową tradycję, dziś wymiera. Żyje już tylko jeden jego przedstawiciel. Jest nim brat ks. Mirosława, Antoni Suchosz (l. 66), który nie założył własnej rodziny. Tym bardziej zatem należało podjąć te badania, bowiem za kilkadziesiąt lat nikt w okolicy nie będzie pamiętał o osobach z tej rodziny. A przecież to one niegdyś współtworzyły lokalną społeczność. Stosunki społeczne w obrębie „małych ojczyzn” są nadal wyzwaniem dla badaczy i zapalonych poszukiwaczy własnych korzeni genealogicznych. Należy mieć nadzieję, że osób takich nie zabraknie, a co więcej, poprzez swój wysiłek i trud przyczynią się do ukazania pełniejszego wymiaru przeszłości swojego regionu.

Drzewo genealogiczne rodu Suchoszków z Dąbrówki k/Lgoty Wielkiej

Aneks I



Aneks 2

Fragment kazania ks. arcybiskupa Stanisława Nowaka, metropolity częstochowskiego z Mszy pogrzebowej śp. ks. Mirosława Suchosza*

„Jego życie było proste, czytelne, oddane Bogu i ludziom. Odznaczało się precyzją i wiernością wykonywanej szarej, mrówczej i ważnej pracy. 48 – letnią kapłańską posługą, nacechowaną odpowiedzialnością duszpasterską i krytycznym podejściem do siebie samego, pokazał miłość do Kościoła. Choć nie zajmował nigdy kierowniczych stanowisk i nie szukał nadzwyczajności, to zawsze były wysoko cenione świadczone przez niego pomoc i wsparcie. Kochał swój częstochowski Kościół i dlatego jako biskup mogłem na nim polegać. Nigdy się nie skarżył, nie szczędził sił. Słowo Boże głosił zdecydowanie i odważnie. Niech miłosierny Bóg spojrzy na tę posługę – pracę w Wydziale Katechetycznym, a jak wiadomo, katechizacja to dzieło ważne i trudne. Był człowiekiem opanowanym i z dużym poczuciem humoru. Skrupulatnie przygotowywane sprawozdania z nauczania religii dzieci i młodzieży w naszej archidiecezji świadczą o jego wierności w rzeczach małych. Pomógł nam wiele, a dziś błagamy Boga o chwałę nieba dla tego naszego brata”.

* P. Maciaszek, *Żył prosto i kochał Kościół*, „Niedziela Częstochowska” 49 (2006) nr 13, s. 7.

Aneks 3

Fragment kazania ks. biskupa Antoniego Długosza z Mszy żałobnej w intencji śp. ks. Mirosława Suchosza*

„Był kapłanem – świadkiem Boga pełnego miłosierdzia. To człowiek, który – mówiąc językiem biblijnym – nie złamałby trzciny nadłamaną i nie zgasił knotka o nikłym płomyku. Przez swoją długoletnią pracę w Wydziale Katechetycznym Kurii Metropolitalnej formował katechetów – przyszłych proroków i sam zakorzenił się w Słowie Bożym”.

* P. Maciaszek, *Żył prosto i kochał Kościół*, „Niedziela Częstochowska” 49 (2006) nr 13, s. 7.

Aneks 4

Wspomnienie ks. infułata Mariana Mikołajczyka o śp. ks. Mirosławie Suchoszu*

„Kochał swój rodzinny dom. W wolnych chwilach jeździł do swojego brata w Dąbrówce i zabierał się do pracy w polu – gdy je jeszcze uprawiali, a później już tylko w przydomowym ogrodzie. Tam też zasadniczo spędzał wakacje. Nie wyjechał nigdy za granicę Polski, z kurortów znał chyba tylko Krynice. Bywał tam w latach młodości. Obiecywaliśmy sobie, już w ostatnich miesiącach choroby, że w czasie tych wakacji jeszcze raz tam pojedziemy.

Lubił poezję. Chętnie słuchał ją w bezsenne noce, nadawaną w programie I Polskiego Radia i czasem o niej mówił w gronie przyjaciół. Może dlatego jego kazania mówione były piękną polszczyzną. Szkoda, że ich nie pisał i nie zostawił potomnym.

Bał się być przywódcą. Może dlatego, że lękał się odpowiedzialności i stąd nie przyjął oferowanej mu przez Księdza Arcybiskupa funkcji dyrektora Wydziału Katechetycznego Częstochowskiej Kurii. Zawsze wolał być drugim, w cieniu. To co robił, czynił dokładnie z poczuciem wielkiej odpowiedzialności za zleczone mu zadanie, szczególnie jako wizytator diecezjalny katechizacji dzieci i młodzieży. Ta świadomość kazała mu być wymagającym, choć nie chciał nikogo ranić”.

* M. Mikołajczyk, *Ks. Mirosław Suchosz (13.06.1935 – 28.02.2006 r.)*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej” 80 (2006) nr 3 – 4, s. 155.

Aneks 5

Wspomnienie ks. prałata Ludwika Warzyboka o śp. ks. Mirosławie Suchoszu*

„Po przeniesieniu mnie z wikariatu św. Tomasza Apostoła w Sosnowcu do Częstochowy na stanowisko diecezjalnego wizytatora katechizacji parafialnej (sierpień 1964 r.), otrzymałem polecenie, by przekonać ks. M. Suchosza do podjęcia studiów w KUL, na Wydziale Teologicznym. Pamiętam tę rozmowę; przekonałem go i byłem pewien, że kiedy powróci ze studiów obejmie nasz Wydział Katechetyczny. Po tak solidnym przygotowaniu, jakim były studia specjalistyczne, prosiłem, aby objął kierownictwo nad dziełem katechizacji. Nie wyraził zgody. Przez 29 lat wspólnej pracy cieszył się opinią surowszego ode mnie w ocenie lekcji przeprowadzanych przez katechetów”.

* P. Maciaszek, *Żył prosto i kochał Kościół*, „Niedziela Częstochowska” 49 (2006) nr 13, s. 7.

Aneks 6

Wspomnienie ks. prałata Mariana Szczerby, Dyrektora Wydziału Katechetycznego, o śp. ks. Mirosławie Suchoszu*

„Ks. Mirosław był moim profesorem, a zarazem współpracownikiem, którego wyróżniała ogromna lojalność. Jako wizytator odznaczał się wyjątkowym poczuciem odpowiedzialności za dzieło katechizacji w archidiecezji częstochowskiej. Przeżywał każdą hospitowaną lekcję i dokładnie rozważał wystawianą ocenę, tak by nikogo nie skrzywdzić”.

* P. Maciaszek, *Żył prosto i kochał Kościół*, „Niedziela Częstochowska” 49 (2006) nr 13, s. 7.